Nr 262. Dnia 27 Listopada Piątek. Dnia 15 (27) Listopada 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2 ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedyeję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Barlaama Pustelnika.
Jutro: ŚŚ. Rufa M. i Mansfeta B.
Niedziela: Ś. Saturnina Męczennika.
Poniedz. Ś. Andrzeja Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 42.
Zachód „ „ 3 „ 55.

Długość dnia godzin 8 minut 11
Ubyło „ „ 8 „ 45.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Wtorek: Ś. Eligiusza Biskupa.
Środa: Ś. Bibianny Panny.
Czwartek: Ś. Franciszka Ksawerego W.
Piątek Ś. Barbary Panny Męcz.

— W dniu wczorajszym 14 (26) listopada, jako w rocznicę urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzównej Wielkiej Księżny Marji Teodorówny, odbyło się w Prawosławnym Katedralnym Soborze, uroczyste nabożeństwo o godzinie 11 z rana, przez Najprzewielebniejszego Joanicjusza Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, na którem raczył być obecnym JW. Jenerał-Gubernator i dowodzący wojskami Warszawskiego okręgu wojennego.

Jednocześnie z Soborem Prawosławnym, t. j. o godzinie 11 rano, odbyły się nabożeństwa w świątyniach wszelkich wyznań w Warszawie, a w kościele katolickim Katedralnym Św. Jana—o godzinie $9^1/_2$ z rana.

Ze zmrokiem, miasto było uilluminowanem. (G.P.)

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w d. 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 4 (16) listopada r. b. postanowiła:

Zawarte w testamencie ś. p. Wolfa Taubwurcella z dnia 23 lipca (4 sierpnia) 1874 r.

a) Dla szpitala Starozakonnych w Warszawie rsr. 300 i

b) Dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności rs. 200 przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

Wiadomości miejscowe.

═ W układzie przedwczorajszego (48-go) dwutygodniowego wieczoru w Towarzystwie Muzycznem, dawało się już uczuć blizkie sąsiedztwo wielkiego koncertu, z którym Towarzystwo wystąpić ma na przyszły tydzień. Oprócz świetnego Tria Beethovena na fortepian, skrzypce i wiolonczelę, odegranego przez pp. Kleczyńskiego, Singera i Thalgrüna, reszta programu zdawała się złożoną na prędce pod wpływem zajęć i kłopotów ważniejszych aniżeli wieczorek środowy, bo publiczność spotkała się z ostatnią już rezerwą programową,—z arfą i z Parish Alwarsem!

Nie ubliżamy nic ani Parisch-Alwarsowi ani arfie, szczególniej gdy przy niej usiądzie taki mistrz jak pan Pistor, ależ *des perdrix toujours des perdrix*,—czyli wyrażając się w wolnym przekładzie: „Introdukcję i warjacje na temat Belliniego“—umiemy wszyscy na pamięć co do jednej nuty; możnaby nawet twierdzić, że już Dawid temi warjacjami leczył warjację Saula.

W części instrumentalnej, pan Kleczyński ślicznie zagrał Andante Schuberta. Jest to jedno z czterech tak zwanych „Impromptus“ równie rzadko wykonywanych na estradzie koncertowej jak pełne wdzięku i wytworne pod względem formy „Moments musicals“ autora „Erlköniga.“ Spokojny i pełen uczucia nastrój Andante (Nr 3 G dur) oddany został przez pana Kleczyńskiego z należną prostotą i powagą. Trio Beethovena odegrane było sumiennie: w ogóle jednak egzekucji tego arcydzieła brakowało zdaniem naszem życia i energji.

Część wokalną reprezentował wyłącznie pan Grüdigier. Usłyszeliśmy arję z „Macbetha“ Verdiego i Serenadę z Don Juana Mozarta odśpiewane przyzwoicie. Szkoda, że tego samego powiedzieć nie możemy o Polonezie ze „Strasznego Dworu“ Moniuszki. Brak akcentowania frazesów, zlewanie ich w jedną bezkształtną massę (najważniejsza wada śpiewu pana Grüdigiera), posunięte tu było aż do zupełnego zatarcia rytmu polonezowego, co pomysłowi Moniuszki odjęło całą charakterystyczną dzielność i energję.

Wieczory Towarzystwa Muzycznego coraz liczniejszą ściągają publiczność: przedwczoraj obie sale główna i boczna zapełnione były słuchaczami. Dzięki sprężystości zarządu Towarzystwa, miłośnicy muzyki nie są już narażeni na słuchanie ciągłych spacerów po sali: spóźniający się bowiem maruderzy, zmuszeni są przy zamkniętych drzwiach czekać na skończenie numeru lub jego części, a brawo rozlegające się po sali jest zwykle hasłem na które nowi przybysze pomnażają obecne już zgromadzenie. Przykro to przyznać, ale trzeba aż przymusu, ażeby najprostszy przepis przyzwoitości towarzyskiej mógł być jak należy przestrzegany.

W takich warunkach, czy nie będzie głosem wołającego na puszczy, odezwanie się przeciwko innej niedelikatności, która coraz bardziej zagnieżdża się pomiędzy publicznością dwutygodniowych wieczorów—chcemy mówić o zajmowaniu przez jedną osobę kilku miejsc dla nieobecnych a mających dopiero przybyć słuchaczów. Czyż i tu przypominać należy że miejsca nienumerowane są własnością tych którzy je wcześniej *osobiście* nie przez *prokurację* zajmą i że wykroczenie przeciwko tej zasadzie jest tylko pewnym odcieniem zakorzenionego wśród naszej społeczności nieposzanowania publicznej własności.

Kilka objawów takiej mody cechującej po prostu złe wychowanie, zauważyliśmy już na koncercie studenckim na galerji, gdzie młodzież rozciągała przy sobie bez ceremonji płaszcze i paltoty, odprawiając z kwitkiem od miejsc zarezerwowanych, osoby które... dały się z kwitkiem odprawić. Nie wszystkim jednak zaimponował wprowadzony samowolnie obyczaj. Były osoby które usunąwszy równie bez ceremonji z ławek efekta tych panów, siadały na próżnych miejscach czując że mają do tego prawo. Jeżeli więcej znajdzie się jednostek obdarzonych tą cywilną odwagą zniknie owa moda, która jest tylko samolubnem nadużyciem delikatności bliźniego.

═ Wszyscy mówimy i piszemy przeciwko życiu nad stan a wszyscy mniej więcej ulegamy tej strasznej klęsce społecznej.

Bo i rzeczywiście jest to prawdziwa klęska dziewiętnastego wieku.

Lubimy przestawać z ludźmi, którzy posiadają jeżeli nie zacność samą to, przynajmniej jej pozory, i choć nieraz zadajemy sobie pytanie z czego ten lubów jegomość ponosi wydatki, na które wiadome jego dochody i fundusze nie zdają się wystarczać, szukamy jednak częściej towarzystwa takiego właśnie pana aniżeli biedaka, który na każdym kroku musi się oszczędzać, bo to uważa sobie za powinność nie chcąc więcej niż ma wydać.

Nareszcie przychodzi katastrofa i każdy objawia zdziwienie.

„Mój Boże, taki porządny człowiek dopuścił się takiego nadużycia! ktoby to był przypuszczał! Jacy to ludzie lekkomyślni.“

I wówczas przypominamy sobie, że ów porządny człowiek zbyt wiele wydawał, ażeby dochód jego mógł stać w mierze z rozchodem. I najczęściej może wyrzekają ci, którzy z tych wydatków sami korzystali.

Katastrofy tego rodzaju zdarzają się dość często u nas, i Warszawa wcale pod tym względem wyjątku od innych wielkich miast niestanowi.

W tych dniach właśnie tego rodzaju wypadek zaalarmował opinję publiczną. Wspominamy ogólnie o nim, należy on bowiem do kroniki miejskiej, nie chcemy zaś, jak to mówią francuzi, kłaść kropki nad i ażeby nie wkraczać w dziedzinę prywatną.

A zresztą rzecz ta wyjaśni się wkrótce, dotychczas bowiem tylko wiadomo, że osobistość dobrze znajoma w Warszawie znikła, nie dając żadnej wiadomości o sobie, a zniknięcie to przypisują ogólnie czysto powyższym powodom.

═ W Sieradzu mają się odbywać odczyty publiczne, z przeznaczeniem dochodu na instytucje dobroczynne.

═ Łatwość wyżywienia, czyli inaczej mówiąc, rok tani, ma oddziaływać na moralność, przeciwnie zaś rok drogi na demoralizację ludności.

Twierdzenie to, które zkądinąd zdawałoby się, że ma prawo bytu, nie zawsze się jednak sprawdza.

Niedawno pisaliśmy o grabieżach i złodziejstwach spotykanych ciągle w Sieradzkiem, dziś znów z okolic bliższych bo z Sochaczewskiego, dochodzą nas równie zatrważające wieści.

W ostatnich dniach wydarzyły się tam dwa wypadki grabieży i zabójstwa, oba śmiałe i zuchwałe.

W pierwszym wypadku napadnięto i zabito wieśniaka, gospodarza, uchodzącego w całej okolicy za bardzo zamożnego.

W drugim zuchwalstwo złoczyńców przybrało charakter dotąd prawie u nas niepraktykowany.

Rzecz się miała tak:

Ze dworu obywatelskiego, w którym przypadała jakaś rodzinna uroczystość, wysłano do Warszawy po sprawunki fornala wozem i parą dobrych koni.

Minął dzień jeden, minął i drugi, wysłany nie wraca, właściciel kładzie opóźnienie to na karb złej drogi, nareszcie na trzeci czy na czwarty dzień zaniepokojony wysyła na zwiady kogoś z ludzi zaufanych i dowiaduje się, że fornal znalezionym został pod niedalekim mostkiem zamordowany, wóz zaś z końmi i sprawunkami przepadł bez wieści.

A jednakże rok bieżący do lat drogich nie należy—do przednówka też równie daleko.

Widocznie więc działa tu demoralizacja od pewnego czasu w rozmaitych formach przejawiająca się u nas.

Niegdyś lud rzymski wołał: „igrzysk i chleba,“ my zawołamy: „oświaty i moralności.“

═ Komitet Bazaru bacząc, że termin do tej zabawy zbliża się już, odbywa ciągle posiedzenia, zaprosiwszy do swego grona osoby mogące swoim współudziałem jak najpomyślniejszy rezultat zapewnić.

Na onegdajszem posiedzeniu, pomiędzy innemi przedmiotami na pozór małej wagi, a w rzeczywistości zmierzającemi ku uczynieniu zabawy najponętniejszą, rozbierano różne wnioski i projekta. Z tych uzyskała sankcję *Tombola* (rodzaj loterji).

Każda osoba chcąca w tę loterję grać, winna nabyć bilet za kop. 30, poczem sama z jednego z kół wyciągnąć może kartkę, na której będzie oznaczona cyfra wartości fantu wygrywającego.

Cyfry te będą różnorodne, od 5 kop. do 1 rubla.

Z taką kartką po zgłoszeniu się na miejsce do oddziału zwanego dziecinnym, wybrać będzie wolno dowolnie przedmiot ułożony systematycznie na półkach a oznaczony odpowiednią ceną jaka będzie na kartce. Tysiące przedmiotów tego rodzaju pochodzić będzie ze sklepu galanteryjnego firmy p. J. A. Wernitza.

A że każdy bilet za kop. 30 wygrywa, przeczuwamy z góry, że amatorów co zechcą próbować fortuny, nie zabraknie.

Bilety wejścia na Sale Bazarowe sprzedawane będą po kop. 15 od osoby.

Samo ciągnienie tomboli odbędzie się w dniu ostatnim zabawy, to jest w niedzielę dnia 20 grudnia. Nieprzeszkodzi to jednakże w nabywaniu biletów na tombolę przez trzy dni poprzedzające niedzielę, gdyż dostać ich będzie można u Dam po sklepach w samym Bazarze.

Przewidziano także, że w razie natłoku, ciągnienie będzie się mogło odbyć po ukończeniu Bazaru w gmachu Tow. Dobr., w dniach i godzinach o których nieomieszkamy donieść.

Firmy kupieckie, które uczestnictwo swe zapewniły, mają wystąpić z doborem towarów.

Przy większej już połowie sklepów panie w tychże nie odmówiły swojego współudziału, nazwiska ich po skompletowaniu podamy do wiadomości publicznej.

Między innemi będą wystawione na sprzedaż: malowana w ogniu porcelana, przez hr. Łubieńską, oraz piękne sztychy artysty tutejszego p. Maleszewskiego, i t. p. przedmioty sztuki

Następne posiedzenie przypada w nadchodzącą sobotę o godzinie 5tej po południu, w sali W. T. D.

═ Hrabia Stanisław Kossakowski przeznaczył obraz Śtej Kunegundy, pendzla ś. p. malarza Dąbrowskiego, dla jednego ucznia głuchoniemego lub kilku głuchoniemych celujących postępami w nukach i moralnem sprawowaniu się. Obraz ten wielkich rozmiarów, mogący przyozdobić Świątynię Pańską, jest do obejrzenia w każdym czasie w Muzeum Instytutu Głuchoniemych; ustąpiony będzie więcej dającemu, do d. 18 grudnia b. m. i r.

═ P. Cyprjan Godebski znany rzeźbiarz pzrzybył w tych dniach do Petersburga, i przywiózł z sobą projekt olbrzymiej fontanny, która ma być wystawiona w nowym ogrodzie Aleksandrowskim z czerwonego granitu i bronzu (antique), ze stopniami z białego marmuru, i składać się będzie z kolumnny rostralnej otoczonej alegorycznemi postaciami, wyobrażającemi cztery największe rzeki w państwie rossyjskiem. Bassen fontanny napełniać się będzie obfitemi spadami wody ze szczytu i boków kolumny; na brzegach dokoła bassenu trytony mają wlewać do niego wielkie strumienie wody z muszli mających kształt rogów. Fontanna ta przewyższy prawdopodobnie rozmiarami swemi wszystkie wodotryski, jakie w Europie obecnie istnieją. Oprócz powyższego planu, p. Godebski przywiózł do Petersburga marmurowe popiersie kanclerza księcia Gorczakowa, odznaczające się, jak twierdzą gazety petersburskie, zwykłemi zaletami dzieł naszego rzeźbiarza, a mianowicie trafnem schwyceniem

podobieństwa, i mistrzowskiem wykonaniem szczegółów.

= Na przyszły tydzień zapowiedziano dwa koncerta. W poniedziałek odbędzie się koncert Towarzystwa Muzycznego z współudziałem p. Fileborna, pp. członków orkiestry teatralnej i p. Friemana. Część pierwszą wieczoru zajmie wspaniała „Leonora" Raffa— w drugiej usłyszymy uwerturę „Egmonta" Beethovena i tegoż „Adelaidę," dalej pieśni Zarzyckiego i koncert Vieuxtemxsa.—We wtorek w sali Resursy Obywatelskiej grać będzie panna Teresa Jakubowiczówna, z współudziałem artystów opery i kwintetu smyczkowego. Debiutantka wykona między innemi koncert (F-moll) Chopina, sonatę Beethovena walc Tausiga i etudę Rubinsteina.

= Piękny szkic p. Karola Millera „Rzymianka" rzucony na płótno pod niebiem Italji znalazł już amatora. Poprzednie prace tego artysty jak „Gliński" i „Leszek biały" nabyto do zbiorów prywatnych. Pan Miller kończy obecnie wielki obraz przedstawiający odwiedziny Zamojskiego u piewcy Trenów. Płótno to pełne wyższych zalet. Uderza szczególnie dobre ugrupowanie figur, ich charaktyrystyka, dowodząca studjów epoki, nadto wdzięczny koloryt. Myśl do tego obrazu powziął artysta i rozpoczął urzeczywistniać go jeszcze przed ogłoszeniem tegorocznego konkursu.

= Wkrótce rozpocząć się mają na scenie Teatru Rozmaitości próby ze sztuczki jednoaktowej p. n. „Kołyska." Grać w niej będą: panna Romana Popiel, p. Oswald i p. Tatarkiewicz.

= Mówiono nam, że w „Fortepjanie Berty" rolę po ś. p. Bakałowiczowej objęła pani Modrzejewska. W „Przechodniu" Coopego po zmarłej artystce rolę tytułową ma grać podobno panna Popiel.

= W teatrze warszawskim rozdano do nauki role z komedji w 1-m akcie p. n. „Nieobecny." Udział w niej przyjmą pp. Królikowski, Rapacki, oraz panie: Niewiarowska, Micińska i mała Albertyna.

= Słyszeliśmy jako w tych czasach ma się ukazać kilka tłómaczeń celniejszych powieści najnowszych Rossyjskich i Niemieckich powieściopisarzy.

= Zarząd warszawskiego okręgu intendentury, ogłosił już warunki licytacji na dostawę prowiantu dla wojsk warszawskiego okręgu wojennego.

= W obu naszych ogrodach Saskim i Krasińskim, poupzątano ławki z Alei i w jedno miejsce dla przezimowania ustawiono.

= Wczoraj zaszło pięć wypadków najechania, co dowodzi, iż buta i swawola woźników nie została jeszcze ukróconą. Między innemi najechano i strażnika policyjnego, także Barbarę Ziemiańską sześćdziesięcioletnią staruszkę. Są to skutki zbyt szalonej jazdy sanną.

= Zacięta bójka wszczęła się onegdaj w garbarni pod Nr 41 na Nowolipkach. Tomasz Michalak robotnik przytrzymał złodzieja Franciszka Matusiewicza. Matusiewicz począł się bronić, a dobywszy składanego noża, ranił przeciwnika w obie ręce. Za wdaniem się władzy Matusiewicz został ujęty—rannego odesłano do szpitala.

= Zapowiedziany dzisiaj w Teatrze „Narcyz Romeau" z powodu nagłej słabości pani Nowakowskiej zastąpiony został „Hans Mathisem i Wiosną."

= Pan Józef Kostera, mechanik z Warszawy odlał dwa wielkie dzwony około 2,000 funtów mające, dla kościołów w Nowem-Mieście i Krwowie w powiecie Rawskim. Wdzięczni parafjanie nie mogący pracy jego dostatecznie wynagrodzić niniejszem serdeczne podziękowanie mu składają!

= Z powodu chłodniejszego powietrza i błota, ilość dzieci uczęszczających do Ochron zmniejszyła się znacznie, lecz jest to tylko chwilowa przerwa, zwykle bowiem przed świętami Bożego Narodzenia, w przewidywaniu jakiegoś podarku, liczba ich nadmiernie wzrasta.

= Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły onegdaj dwa obrazy: Rodakiewicza, portret, i Świeszewskiego Aleksandra, pejzaż, „Brzegi Dunaju w Pioninach."

= Wczoraj przed godziną 5-tą po południu jadący omnibusem kolejowym od strony Pragi, niemiłej doznali niespodzianki. W chwili wyjeżdżania z mostu przed końmi na szynach przewrócił się wóz chłopski wracający na Pragę.

Odprzęganie konia, podnoszenie wozu wiele zabrało czasu. Część pasażerów wysiadła z omnibusu.

Faktem jest, że niektórym z woźników wydaje się lżej jechać po szynach kolei żelaznej miejskiej, albolitaż pomiędzy temi szynami, aniżeli po bruku, chociaż doprawdy utrudnia to a nie ułatwia jazdę, dla omnibusów zaś staje się przyczyną niespodzianych przeszkód.

= W dniu 21 b. m. na cmentarzu w Rogotwursku, wsi kościelnej pod Drobinem w Płockiem, pochowany został starzec przeszło stu-letni. Mieszkał w majątku p. Rostkowskiego w Bromierzu, trudnił się paszeniem bydła i zmarł w dniu swoich urodzin.

= O mało że nie sprawdziło się wczoraj przysłowie: „*Co z woza spadło, to przepadło.*"

O godzinie 10tej przed południem, wlókł się wozem z Pragi starozakonny z kilkoma małemi workami mąki. Nagle na zjeździe jeden z worków spadł na ziemię.

W tejże chwili kilku chłopców niosących na sprzedaż słomianki, jak kruki rzucają się na worek, przykrywają go słomiankami i siadają na nim niby spoczywając na swej własności ukrytej przed okiem przechodniów.

I możeby się udał był ten fortel, gdyby nie jeden z widzów tej sceny, który znacznie już oddalonego woźnicę powiadomił o jego stracie.

Spostrzegłszy wracającego właściciela worka mąki, wisusy czmychnęli po nad Wisłę.

= Przy ulicy Nowy Świat w dniu onegdajszym kilkonastoletnia dziewczyna zaczepiała przechodniów ofiarując do sprzedaży mały kalendarzyk kieszonkowy na rok 75. — Jeden zprzechodniów zatrzymał się i kupił ów kalendarzyk, lecz w tejże samej chwili spostrzegł, że kalendarzyk ten nie był na rok 75, ale na 73.

Zawoławszy więc posłańca publicznego, przechodzień ów kazał dziewczynę za sobą zaprowadzić do cyrkułu, gdzie w bramie zaczął jej robić stosowne uwagi i przedstawiać oszustwo jakie popełnia i karę jaka ją oczekuje.

Za całą odpowiedź dziewczyna poczęła upraszać, ażeby ją co prędzej oddano do kozy, gdyż ona umyślnie to uczyniła z biedy i głodu.

Zdawało się ze szczerą mówi prawdę i dla tego ów jegomość wyjąwszy z kieszeni parę złotych dał jej te pieniądze i puścił wolno.

Zaledwie jednak uszedłszy kilka kroków, dziewczyna zaczęła swemu dobroczyńcy wymyślać, wołając z drwinkami: „Wziełam pana na kawał."

Smutny ten fakt jest jednym jeszcze dowodem jak pilna zachodzi potrzeba gorliwego zajęcia się umoralnieniem dzieci warszawskich.

= W fabryce srebra platerowanych wyrobów braci Buch pracował 18sto-letni Juljan **Dąbrowski**.

We wtorek dnia 24 b. m., o godz. 8ej z rana, gdy zakładano pas na blok do maszyny parowej o sile 50 koni, pas ów zerwał się, i trzeba go było zeszyć.

Gdy już robota była gotowa, Dąbrowski wyręczając współtowarzyszów wszedł na stół chwiejący się pod jego ciężarem i zaczął pas zakładać.

Nagle koło rozpędowe pochwyciło go za lewą rękę.

Ratunek był niepodobny, ciało w mgnieniu oka wplecione w koło, zmiażdżyło się niedopoznania, a obecni czując swą bezsilność, mogli tylko załamywać ręce z rozpaczy.

Zebrane szczątki złożone zostały do trumny, a w dniu dzisiejszym o godzinie 10ej rano, w kościele Narodzenia N. M. P., przy ulicy Leszno, przed wielkim ołtarzem, odbyło się Nabożeństwo żałobne, odprawione przez Jks. J. Habielskiego, proboszcza z Woli.

Tenże sam kapłan dziś o godz. 1szej w południe, eksportował zwłoki ś. p. Dąbrowskiego na cmentarz Powązkowski.

Trumnę do grobu ponieśli na swych ramionach współtowarzysze, a tłumy ludu towarzyszyły temu smutnemu obrzędowi.

Ś. p. Dąbrowski był synem Kassjera tutejszego Magistratu, Edwarda i Emilji z Paternowskich.

Nie mamy słów na opisanie rozpaczy nieszczęśliwych rodziców.

Nieboszczyk był młodzieńcem wiele obiecującym. Z własnego zarobku łożył koszta na kształcenie się, a rodzinie nie tylko nie był ciężarem, ale często z pomocą dla niej pośpieszał.

= Dnia 13 b. m. w kościele zwanym Tum w mieście Płocku, odprawione zostało żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. **Bakałowiczowej**, artystki teatrów warszawskich:— Nabożeństwo to zakupili Artyści miejscowej truppy teatralnej p. Teksla. Na chórze śpiewali: panna Micińska i p. Prochazko.

— Onegdaj, na Pradze, zachorowało na księgosusz 9 krów, które zabito i zakopano w ziemi. (G. P.)

— *Panu L. J.*— Rozwiązywanie zadań arytmetycznych, nie wchodzi w zakres obowiązków pisma perjodycznego.

— Pan J. Z. składa rubla na rzecz biednych, którzy niech westchną na intencję oświeczenia pewnych woźnych przy licytacjach nieodznaczających się grzecznością i wychowaniem.

Panu M. M. — Odpowiedź miałeś pan w zeszłym numerze.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" od B. Olenckiego z Woroneża rs. 10, dla pogorzelców miast Królestwa Polskiego.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od L. P. kop: 50 dla pogorzelców z ulicy Grzybowskiej; od P. W. rs. 3 na wpis dla M. ucznia klassy IIgiej gimnazjum IIIgo.

— Książkę do Nabożeństwa, w axamit oprawną, znalezioną dnia 15 b. m. w Saskim Ogrodzie, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— W procesie wytoczonym Sędziom pokoju gubernji Kowieńskiej, werdykt przysięgłych, całkiem uznał za niewinnych: Parczewskiego, Michałowskiego i Czaplińskiego, za winnego zaś uznał Rośnickiego, jedynie dla tego, iż wykonał pewny wyrok, który z powodów prawnych należało zawiesić do czasu. Wyrok sądu okręgowego petersburskiego, usunął Rośnickiego z posady, a innych całkiem uwolnił od odpowiedzialności.

— Pomiary ogólne powierzchni państwa, dokonywane częścią w zeszłym, częścią zaś w bieżącym wieku, wielokrotnie się okazują bardzo niedokładnemi, a przytem granice posiadłości prywatnych od owej pory znacznym uległy zmianom. Zamierza się tedy, jak głoszą „Mosk: Wiadom:", wykonać stopniowo w znacznym przeciągu czasu nowe pomiary, których plany otrzymać mają znaczenie dokumentów urzędowych.

— Na mającym się odbyć ogólnym zjeździe przedstawicieli rossyjskich kolei żelaznych, będzie wniesionym projekt urządzenia klubu dla kolei żelaznych.

W dniu 12 Listopada b. r. w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś go Jana, pobłogosławiony został przez JK. Gniazdowskiego, związek małżeński zawarty pomiędzy panem Aloizym **Szymkiewiczem** z Warszawy, a panną Eufemją **Cywińską** z Grodna.

W dniu 24 b. m., o godzinie $6^1/_2$ wieczorem, w kościele Sgo Aleksandra, przez miejscowego proboszcza Jks. Roguskiego, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Wacławem von **Jerin**, urzędnikiem pocztowym z Aleksandrowa Pogranicznego, i panną Adelą **Kucharską**, córką ś. p. sekretarza Warszawskiej Izby Obrachunkowej. —16680—

---

† Dnia 30 b. m., w poniedziałek, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, za duszę ś. p. Andrzeja **Dzięcielskiego**, b. Urzędnika Senatu, na którą pozostała żona wraz z synem, zaprasza Familję, Znajomych i życzliwych. —16,737

† Za spokój duszy ś. p. Henryka **Zalewskiego**, zmarłego w Krakowie, odprawione będzie jutro o godzinie 11tej przed południem Nabożeństwo żałobne, w kaplicy Pana Jezusa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok skweru, w kościele Sgo Józefa, na które rodzice zapraszają.

† Dnia jutrzejszego, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Tonioli **Vigevano**, najgodniejszej matki, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Świętej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, o godzinie w pół do 11tej z rana, na którą z prawdziwą boleścią serca pozostała córka, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —16,752—

† Jutro, odprawi się Wotywa żałobna o godzinie wpół do 10tej z rana, na Koszykach, w kościele Stej Barbary, za duszę ś. p. Leonidy z Krzyżtoporskich **Chrzanowskiej**; na którą córka zmarłej, Krewnych i Znajomych zaprasza. —16707—

† W Sobotę t. j. dnia 28 b. m. o godzinie 11 rano odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Romualda **Zientarskiego**. Eksportacja zaś [illegible] nastąpi o godzinie 1 ej po południu na Cmentarz [illegible]wązkowski, na które pozostała Żona w raz z familją zaprasza Przyjaciół, Znajomych oraz Kolegów zmarłego.

† Dnia wczorajszego zakończyła życie po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, Joana z Czapskich **Dobrska**, wdowa po obywatelu ziemskim.— Życie jej było jednem pasmem bólu, goryczy i wszelkich utrapień, które dźwigała z taką siłą, słodyczą i zaparciem siebie, że każdy znający jej życie zblizka, musiał być podziwieniem i czcią przejęty dla tej tak prawdziwie chrześciańskiej niewiasty.— Dał jej Pan usnąć w pokoju w 64tym roku życia.—Nabożeństwo za jej duszę odprawi się dnia jutrzejszego o godzinie $9^1/_2$ z rana, w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; wyprowadzenie nastąpi tego dnia o godzinie $3^1/_2$, po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, na które osierocone córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —16,752—

† Onegdaj po południu poniesione zostały przez Przyjaciół zwłoki ś. p. Karola **Heinricha**. Pomimo śnieżnej i wietrznej pory, liczny orszak przyjął udział w pogrzebie zacnego człowieka. Na czele orszaku postępowali Koledzy niosący zaszczytne oznaki, których ś. p. Karol był ozdobiony; za trumną zaś kroczyło bardzo wiele przedstawicieli świata sztuk pięknych i literatury.

† Ś. p. **Franciszek Hejdenreich**, Doktor medy[illegible] Magister b. Uniwersytetu Warszawskiego, czasowo przebywający w Warszawie, zmarł w dniu 27 b. m.. przeżywszy lat 66. Pozostała w głębokim żalu żona wraz z córką, zięciem i wnukami, zaprasza Krewnych.

Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na żałobne Nabożeństwo dnia jutrzejszego o godzinie 10ej rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski w Poniedziałek dnia 30 b. m. i r., o godzinie 2ej po południu odbyć się mające. —16,758—

— W dniu 25 b. m., o godzinie $2^1/_2$ po południu, smutne grono żałobne odprowadziło na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Karoliny z Bizoltów **Deubel**, żonę tutejszego obywatela. Zacna ta kobieta pozostawiła w nieutulonym żalu: męża, dzieci i wnuki.

Składam najserdeczniejsze podziękowanie: Przewielebnemu Pastorowi Manitius za słowa religijnej pociechy, Artystom śpiewakom za wykonanie pieśni nabożnych, i tej zacnej młodzieży, która na swych barkach poniosła do grobu, jak również wszystkim tym którzy raczyli towarzyszyć zwłokom ś. p. Karoliny Deubel na miejsce wiecznego spoczynku.

—16703— *Marcin Deubel.*

— Matka i Bracia ś. p. **Karola Heinricha**, z głębi duszy dziękują Kolegom i Znajomym zmarłego, za serdeczną ich życzliwość i okazaną przyjaźń dla ś. p. Karola przy oddaniu Mu ostatniej chrześcijańskiej posługi w dniu 25 b. m. —16751—

Wiadomości Polityczne.

Rada ministrów w Wersalu począwszy od dnia onegdajszego miała codziennie zasiadać; łatwo odgadnąć, że głównym przedmiotem jej zajęcia mogło być tylko orędzie, jakiem Mac-Mahon zagaić zamierza posiedzenia zgr. narod. Dotychczas jeszcze widocznie pomimo odbywanych od tygodnia narad, porozumieć się nie zdołano, a czas zaprodukowania się z orędziem jest już bardzo blizki, reprezentacja zbiera się już w poniedziałek. Ułożenie orędzia zastępującego mowę tronową w monarchjach nie byłoby wielką rzeczą w państwie normalnie żyjącem, którego by rząd nie potrzebował uciekać się do wybiegów i obmyśliwać wyrażeń najmniej krępujących, dających się dowolnie tłómaczyć ściągać i rozciągać, tak aby myśl jasna, przekonanie istotne, nigdy się z nich nie wykryło. Rząd francuzki opierając się na tymczasowości, którą ujął w niedołężny dogmat rzekomo-neutralnego siedmiolecia, przypomina człowieka siedzącego na dwóch stołkach; nie może jasno programatu swego postawić, bo go sam jeszcze niema. Rząd ten ma tylko pragnienia i nienawiści; pragnie formy państwa jak najbardziej zachowawczej i nienawidzi republikanów, którzy tej formy przyjąć nie chcą. Jakie będzie ostateczne tych pragnień i tych nienawiści urzeczywistnienie się w wielkiej polityce Francji — co się z konserwatyzmu dzisiejszego wywinie dla kogo i dla czego rząd dzisiejszy pracuje? Czy dla bonapartyzmu czy dla orleańczyków czy może nawet dla Chamborda, który panowanie od siebie odpycha nie chcąc ani na krok wstąpić przed ideałami nowożytnemi? — O tem wszystkiem sami kierownicy siedmiolecia nie wiedzą. Zadaniem ich świadomie istotnie spełnionem — jest jedno tylko: osłabienie republikanizmu.

Zdaniem najpoważniejszych organów, poza Francją wychodzących a zatem od gorączkowego zapatrywania się wolnych, niezupełnie jeszcze podany rezultat wyborów niedzielnych uważać należy za przychylny dla rzeczypospolitej. Wielkie miasta powybierały republ kanów. W wielu municypjach konserwatyści nie stanęli nawet do walki. Wybrano większą część merów odsuniętych przez rząd na podstawie prawa ze stycznia r. b. objawiając w ten sposób niezadowolenie z administracji i zasad nią kierujących. Przeciwnie do wyjątków należą wybory merów zamianowanych przez rząd na miejsce usuniętych. W ten i ów sposób dano poznać siedmioleciu niezadowolenie z jego steru. — Według oświadczenia „Agence Havas" będącej organem rządu, wyborcy kierowali się w wyborze kandydatów względami interesu municypalnego — czyli innemi słowy nie dobierali radców według swoich opinji politycznych, a wskutek tego i wybory nie powinniby mieć znaczenia politycznego. Na pierwszy rzut oka widać już tendencję zawartą w tej obserwacji. Gabinet widząc republikanów wybranych po wielkich miastach chciałby im już jako radcom municypalnym odjąć republikański charakter. Zdanie „Agencji" może być słusznem, gdy je zastosujemy do wsi; tam jednak wybrani zostali zachowawcy. Czegóżby więc dowodził fakt zaznaczony przez „Agencję Havasa"? Oto tylko możliwości wyborów innych nie zachowawczych, wrazie, gdyby wyborcy chcieli byli kierować się pobudkami nie interesu miejscowego municypalnego, ale wielkim interesem ostatecznego ukonstytuowania się rządu we Francji. Usposobienie zatem wyborców nie było bezwzględnie pomyślne dla rządu.

W przeszłym tygodniu zapowiadano, że rząd czekać będzie z ostatecznem ułożeniem orędzia na rezultat wyborów municypalnych i gdyby tak istotnie być miało, to literalnie biorąc jego zamiary, nie można by się prędzej orędzia spodziewać aż dopiero po 29 listopada; w tym dniu bowiem dopiero wybiera Paryż i cały departament Sekwanny. Wybory jednak w Paryżu dziś już w obrachunek wziąść można, zachowawcy znajdą się tam w niezmiernej mniejszości; większość rozdzieli się pomiędzy republikanów właściwych umiarkowanych i radykalnych. Będzie więc można z góry wybory paryzkie za groźne dla porządku społecznego przedstawić, jeśli nie w samem urzędzie to w jego tajnych dla wiadomości publicznej nieprzeznaczonych motywach. Jeżeli pogłoski o układach pomiędzy prawym i lewym środkiem mają jakąkolwiek podstawę w rzeczywistości, to w wyższym jeszcze stopniu niż na wybory w Paryżu, rząd czekać musi na to co wyjdzie z toczących się konferencji między zwolennikami rzeczypospolitej najumiarkowańszymi a obrońcami dynastycznych interesów linji orleańskiej. Wyniki tych, jeżeli są jakie konferencje, mogą rządowi Mac Mahona, wskazać odrazu kierunek w jakim dążenia zachowawcze najkorzystniej zwrócić się dadzą.

Ostatnie dni ferji poświęcają republikanie na narady. Dnia 24 b. m. odbyć miało posiedzenie stronnictwo lewego środka, dzień następny wyznaczyli na konferencję republikanie z „Union republicaine". Zebrania republikańskie nadto zwołane jeszcze były na dzień wczorajszy i dzisiejszy. Celem wszystkich tych narad jest ułożenie programatu działań w parlamencie, obowiązującego tak wszystkie odłamy lewicy razem wzięte, jakoteż każdy z nich z osobna. Bardzo być może, iż w związku z temi układami zostają rokowania między prawymi i lewymi środkami o jakich donoszą z Paryża, a do których znowu list Christophla miał dać pochop, lecz o rokowaniach tych na pewno tego nawet wiedzieć nie można czy się rzeczywiście odbywają.

W Paryżu spodziewano się na koniec tygodnia bieżącego nowej manifestacji literacko politycznej Chamborda. W interesie tej manifestacji pojechali czterej wspomnieni już koryfeusze legitymizmu do Frohsdorf.

Sędzia śledczy wezwał przed siebie Rouhera, księcia Padwy i inne znakomitości bonapartyzmu dla wybadania ich w sprawie wiadomego komitetu odwołania się do ludu. Wezwanie wskazywaćby powinno, że proces istotnie bonapartystom wytoczony będzie. Znajdują się jednak w sferach politycznych ludzie niedowierzający, według których rząd na wytoczenie procesu nie odważy się i nakłoni sędziego do zrepenowania akt; niedowierzanie to wydaje się bardzo uprawiedliwionem.

Odpowiedź na memorjał hiszpański została podobno doręczona p. Vega de Armijo w d. 24 b. m. Francja wypuściła na wolność trzech majtków z osady statku „Nieves" zasekwestrowanego w Socoa w zatoce Gaskońskiej na rządanie rządu madryckiego. Hiszpanja zapewne reklamować nie będzie przeciwko oswobodzeniu majtków, nie dopominała się bowiem wcale ich wydania, ani nawet internowania i jak się okazuje Konsul hiszpański stawiając podobne żądania działał tylko na własną rękę.

Z pola boju o żadnym nowem działaniu nie donoszą. Telegram z Madrytu w brew pierwotnym zapowiedziom obwieszcza teraz, że Losano sprawca wielu niegodziwości w Murcyi, Albacete i Nowej Kastylji (on spalił Cuencę pod kierunkiem Don Alfonsa) — poniesie karę śmierci.

Dnia 24 b. m. sejm Berliński rozpoczął obrady nad projektami dotyczącemi urządzenia sprawiedliwości w Cesarstwie. Są to też same projekta, które zapowiedział był Cesarz Wilhelm w mowie tronowej: z wyjątkiem kodeksu Karnego, który już obowiązuje i kodeksu cywilnego, którego wprowadzenie nie jest jeszcze na czasie, wszystkie inne działy prawa stanowionego występują w projektach. Rząd niema z niemi szczęścia, w samym początku rozpraw podniosła się już silna opozycja. Samo stronnictwo Cesarskie narodowo liberalne nie jest z projektu zadowolone, widzi w nim zamało centralizacji. Lasker naczelnik intellektualny tego stronnictwa z wielką niechęcią przemawiał o organizacji sądów i urządzeniu śledztwa, które chce mieć jawnem. Inni ubolewali nad odrzuceniem sądów ławniczych. Projekta będą potrzebowały długich rozpraw nim się w uchwały zamienią.

P. Girardn w swojem dzienniku „France" przypomina Francuzom dawne wspomnienia, jakie od niego odbierali, aby mniej dążyć do przymierza z Anglią a starać się w to miejsce o przymierze z Rossją jako korzystniejsze.

Sejm peszteński uchwalił nareście d. 23 b. m. ostatecznie nowe prawo wyborcze po długich korowodach z Izbą wyższą, która prawo Siedmiogrodzian nie węgerskiego pochodzenia uad miarę ograniczyć chciało. Po odebraniu projektu do powtórnego przejrzenia magnaci skalę wymaganie nieco zmniejszyli; tendencja jednak nieprzyjazna pozostała w prawie z wyraźną krzywdą dla narodowości nie węgerskich. Ostateczną wszakże poprawkę Izby wyższej deputowani za dobrą uznać musieli, nie chcąc całego prawa pogrzebywać. Koloman zaprojektował w tym duchu wzmiankę do protokułu sejmowego. Odrzucono ją. Naczelnik umiarkowanej lewicy węgierskiej skorzystał ze sposobności, aby zestawić ultra patryotyczną postawę magnatów w kwestji Censusu siedmiogrodzkiego z wcale niepatryotycznem ich postępowaniem we wszystkich publicznych stosunkach życia. Prawo o niezgodności mandatu deputowanego z urzędami i zajęciami państwowemi i społecznemi wróciło raz jeszcze do Izby wyższej.

Lord Salisbury, minister Indyj, zaprzecza w „Timesie" prawdziwości doniesienia jakoby Anglja pośredniczyła w widzeniu się Jakuba Chana z ojcem. Przyjazd Jakuba do Kabulu nastąpił bez wpływu Anglji. Jeżeli tak jest w istocie, to niepokojące doniesienia z Indyj, że rząd tamtejszy poręczywszy niejako Jakubowi nietykalność, będzie musiał teraz wystąpić przeciwko Szyr-Alemu — doniesienia te nie mogą mieć żadnej wagi. Niektóre dzienniki wietrzyły już wojnę. Uwięzienie nastąpić miało na skutek otrzymanych przez Szyr-Alego wskazówek, że syn jego zamierza odstąpić Persom okrąg Heratu którym zarządzał.

Z Argentyny doniesienia pomyślne dla rządu, nie wiadomo tylko o ile prawdziwe. Powstanie ma się ograniczać tylko do prowincji środkowych, a i tam posiada bardzo małą siłę i nie daje się wcale odczuwać w Buenos-Ayres, gdzie interesa wszystkie idą swoim biegiem! Jest doniesienie jeszcze pomyślniejsze dla Avelanedy. Oto powstanie ma już być skończonem, a sam Mitre uchodzi przed wojskiem związkowem.

Kongres meksykański postanowił zaprowadzić senat.

PS. W Galicji wybrany został w okręgu Przemyślańskim do rady państwa Ludwik Skrzyński. Skrzyński podał się był do uwolnienia z Izby poselskiej we Lwowie. Centraliści wybór uważają za akt niezadowolenia wyborców z sejmu.

Wybory w okręgu Śniatyńskim potrzebne w skutek śmierci członka rady państwa Agopsowicza odbędą się dnia 23 grudnia r. b.

Hr. Arnimowi od poniedziałku dozwolono wydalać się z domu na ulicę. Do „Presse" telegrafują, że opinja jednego z zdolnych prawników uważa za możliwe uwolnienie podsądnego od zarzutów. Termin do rozprawy sądowej wyznaczony na 9 grudnia dotychczas nie uległ zmianie.

„Soleil" pisze, że ministerjum przetrwa w swoim dzisiejszym składzie do ferji Bożego Narodzenia. Do tego też czasu odroczone będą rozprawy nad projektami konstytucyjnemi.

W Peszcie wielkie narodowe stronnictwo Deaka chyli się do zupełnego upadku.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Zawiadamia osoby interessowane, że przedmioty nalezione a pozostawione przez passażerów w kwartale IIIcim r. b. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (3—3) —16469 -

— *Rada Nadzorcza i Dyrektor Spółki Jedwabniczej*, przypomina Akcjonarjuszom Spółki Jedwabniczej, iż Ogólne Zebranie odbędzie się dnia 16 (28) listopada r. b., to jest w przyszłą sobotę o godzinie 12tej w południe, w sali Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. —16687—

— **Maksymiljan Studencki**, Adwokat w Petersburgu, załatwia sprawy sądowe i administracyjne. Mieszka Newski Prospekt, Nr 38, mieszkania Nr 23. (3—3) —16463—

— **Tadeusz Bogdański**, Rejent Okręgu Wieluńskiego, otworzył Kancellarję w m. Działoszynie, w domu nowym obok parafjalnego kościoła (2—3)—16459—

— Jakkolwiek dość liczne powstają w różnych dzielnicach dystrybucje tabaczne, zakłady jednak te, jako drobne, niedogodne i znader szczupłą ilością towaru, pozostają faktem niespostrzeżonym; inna atoli ma się rzecz z tego rodzaju zakładem, **jaki obecnie p. Bieliński otworzył** przy ulicy Senatorskiej, w domu bankiera J. Epstejna, naprzeciw składu machin i narzędzi rolniczych. Magazyn ten swą obszernością, oraz gustownem urządzeniem tak zewnątrz jakoteż i wewnątrz, **należy niezaprzeczenie do najokazalszych dystrybucji w Warszawie**. W każdym sprzęcie przebija się elegancja i widoczna dla przychodzących dogodność. Reprezentowane tu są wyrobami swemi, jak cygara, papierosy, tytunie, **wszystkie najbardziej renomowane fabryki Cesarstwa, oraz takież fabryki Królestwa**. W detalicznej sprzedaży utrzymane będą ceny fabryczne, z **odstąpieniem rabatu przy większych zakupach**. Przedewszystkiem zaś amatorowie wyższych Cygar znajdą w Magazynie pana B. **znaczny wybór prawdziwych Hawańskich Cygar importowanych**, oraz Cygara wyższych zalet z fabryk już wyrobami swemi głośnych. Zadaniem pana B. będzie usłużyć Szan. Publiczności jak najsumienniej, aby zjednać sobie jej względy i zaufanie. —16691—

— **U Wychowawcy Gimnastycznego Wyrzykowskiego, Leszno, 53**, ćwiczenia odbywają się **codziennie**.— Opłata miesięczna w stosunku 11¼ kop: za godzinę,

Towarzystwo Muzyczne Warszawskie.

Poniedziałek, dnia 18 (30) Listopada 1874 roku, o godzinie 8-mej wieczorem, W Salach Redutowych odbędzie się **10-ty wielki KONCERT** Towarzystwa Muzycznego Warszawskiego w którym przyjmą udział **PP. Daniel Filleborn, Gustaw Frieman i orkiestra Teatru Wielkiego**.

PROGRAM,

Część I. - 1 Leonore, Symfonia (N. 5 E major) op. 177, na wielką orkiestrę; J. Raff: Część I: Szczęście w miłości, a) Allegro.—b) Andante quasi Larghetto.—Część II: Rozłączenie, Tempo marsza.—Część III: Połączenie w śmierci, Allegro, wykona Orkiestra Teatru Wielkiego.

Część II.—2. Uwertura Egmont, L. v. Beethoven wykona Orkiestra Teatru Wielkiego.- 3. Adelaida, L. v. Beethoven. odśpiewa p. Filleborn 4. a) Allegro z koncertu E minor, Rode. b) Adagio i Rondo z koncertu E maior, H. Vieuxtemps, wykona z towarzyszeniem Orkiestry Teatru Wielkiego p. Frieman. 5. a) Błąka się wicher w polu, (słowa przez El...y), b) Pod ócz moich łzami, (podług Heinego), przez Gaszyńskiego. A. Zarzycki, odśpiewa pan Filebern; 6. a) Romans, Wagner Wilhelmi; b) Taniec Węgierski, I. Brahms, wykona pan Frieman.

Cena miejsc. dla Członków: Sala główna: pierwsze trzy rzędy rs. 1 kop. 55; następne rs. 1 kop. 5; boczne kop. 55; galerja 25.

Dla osób nienależących do Towarzystwa: Sala główna: 1-sze trzy rzędy rs. 3 kop. 5; następne rs. 2 kop. 5; boczne rs. 1 kop. 5; galerja kop. 50.

Biletów nabyć można w kassie Towarzystwa każdodziennie, od godziny 4 tej do 6 tej; w Poniedziałek zaś od godziny 2 glej po południu w kasie Teatru Rozmajtości.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Hans Matis. Wiosna.—Jutro: Halka.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 27 Listopada 1874 roku

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop
Półimperjały Ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.				
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —				
Austrjackie floreny w bilet. k. —.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	65	93	35
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	65	93	35
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	90	95	90	65
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	86	70	86	40
„ „ „ „ II s. .	85	75	85	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	85	78	55
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . (	180	25	—	—
„ „ „ „ ostempl. . (				
„ „ „ „ z r. 1866 . (	176	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . (				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—		94	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	113	50	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	260	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	226	—	223	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	99	35
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	96	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk. cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	-	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	25	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 172 2/9.

Od Likwidacyjnych kop. 195 5/9.

Od Listów Zastawnych nowych kop. 215 5/18

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 77 7/9

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 105 k. 52½ rs. 105 k. 22½.

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 15 rs. 7 k. 13

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 25 rs. 85 k. 75

Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. — rs. — k. —

Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —

CENY TARGOWE

franco skład kupującego) podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp.—Warszawa dnia 26 Listopada r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 242 pstra rs. — kop. — do 6.00 jasnopstra—6.15—6.35, biała 6.30—6.50, wyborowa 6.75 **Żyto** wagi 232 polskie rs 4.65 — 4.80, ruskie — — do 4.72½ **Groch** wagi 262, owarzony rs. 6.35—6.90; na paszę — — 6.35; **Jęczmień** wagi 202 rs. 4.50 4.80; **Owies** wagi 142 rs. 3.05— do 3.27½ **Wyka** wagi 262, rs. — —— **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rzepik** wagi 210, rs. — do—; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —: czerwona, rs. — do 3.200.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec 182.

Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 3 od puda; na wiatraki kop 4 od puda.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 0 c. 11.

Wydawca Gustaw Gebethner.

...atralny Nr 473c (5 nowy.—Дозволено Цензурою.

Patrz dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 262 Piątek. Warszawa d. 15 (27) Listopada 1874 r.

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 2 lipca 1871 r. uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zarządziwszy z dniem 1 (13) listopada r. b. pobór ustanowionej na rzecz miasta opłaty dodatkowej, od świadectw, marek Akcyzno-tabacznych w stosunku 25% od ceny takowych świadectw i marek, wzywa pp. kontrybuentów, aby z uiszczeniem tej należności na rok 1875, która przyjmowaną będzie w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy w m. listopadzie i grudniu, codziennie wyjąwszy świąt od godziny 9-ej do 1-ej po południu, pospieszyli, ci bowiem z pp. fabrykantów i sprzedających wyroby tabaczne, którzy w świadectwa na ten cel ustanowione do dnia 1 (13) stycznia r. b. zaopatrzeni nie będą, utraca prawo trudnienia się wyrobem i sprzedażą materjałów tabacznych.

Świadectwa Akcyzno-tabaczne podobnie jak w latach poprzednich nabywane być mogą w Kassie Gubernjalnej, lecz nie inaczej, jak za poprzedniem udowodnieniem kwitem kassy Miejskiej, o wniesieniu na rzecz miasta dodatkowej opłaty akcyznej.

Ta ostatnia opłata ustanowioną jest w ilościach następujących:

1) Od fabryk tabacznych, (które na zasadzie Art. 15 Ustawy z r. 1871 o akcyzie od tytoniu mogą być zakładane przez kupców obydwóch Gildji) rs. 75.

2) Od hurtowych składów tytoniu wyrobu krajowego i zagranicznego, (które według Art. 73 Ustawy mogą utrzymywać kupcy 1-ej Gildji) rs. 37 kop. 50.

3) Od sklepów tabacznych i tym podobnych zakładów w których uskutecznia się sprzedaż materjałów tytuniowych wyrobu krajowego i zagranicznego, (które na zasadzie Art. 74 mogą być utrzymywane jedynie za świadectwami), rs. 6 kop. 25.

4) Od sklepów w których uskutecznia się sprzedaż materjałów tabacznych wyłącznie z fabryk krajowych, (które w myśl Art. 75 Ustawy utrzymywane być mogą za świadectwami na handel drobiazgowy) rs. 2 kop. 50.

5) Od sprzedaży wyrobów tabacznych przez roznoszenie po mieście rs. 1 kop. 25.

Sprzedażą materjałów tabacznych w sklepikach z uwolnieniem od świadectwa na handel drobiazgowy i jedynie za świadectwami Akcyzno-tabacznemi wedle Art. 77 Ustawy mogą się zajmować wyłącznie osoby niżej wyłuszczonych kategorji:

a) Wdowy i niezamężne córki pozostałe po duchownych i osobach do służby kościelnej należących.

b) Dymissjonowani i nieograniczenie urlopowani wojskowi niższych stopni, którzy weszli do służby przed 10 rewizją.

c) Wdowy, żony i córki niezamężne wyżej wymienionych niższych stopni, jeżeli mężowie ich, ojcowie lub matki nieutrzymują sami sklepików z wyrobami tabacznemi, w miejscu wspólnego ich zamieszkania.

Przytem Magistrat nadmienia, że według Art. 68 Ustawy o Akcyzie od tytuniu, ustępu 2 świadectwa Akcyzno-tabaczne na prawo konsumcji tytuniu na miejscu, w jakie wszystkie zakłady w których uskutecznia się sprzedaż trunków zaopatrzone być winny, mogą być zastąpione ustanowionemi na ten cel markami, które naklejają się na patentach akcyznych na przedaż trunków. Tytułem dodatkowego od ceny takowych marek na rzecz miasta procentu w stosunku 25% pobierają się następujące opłaty:

a) Od utrzymujących handle win, hotele café-restaurant, tudzież od zakładów zwanych „Chambres garnies" cukierni, klubów, kawiarni, oberży, restauracji, traktjerni i owocarni gdzie w oddzielnych pokojach podają się na miejscu zakąski, śniadania i t. p. rs. 5.

b) Od utrzymujących sklepy w których sprzedają się wyłącznie wina niskie, od zakładów gdzie sprzedaje się porter i piwo, oraz od szynków i karczem, garnkuchni i zajazdów rs. 2 kop. 50.

c) Od utrzymujących bufety przy teatrach, stacjach kolei żelaznych, na parostatkach i w przystaniach parostatków rs. 1 kop. 25. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji *Wiemann.*

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. październik 1874 r.

1) za przewóz 43,121 osób . rs. 63,618 kop: 25.
2) za „ 1,155,546 pud: tow: rs. 89,287 kop: 29½
3) dochody różne . . . . rs. 811 kop: 42½

Razem rs. 153,716 kop: 97.

W miesiącu październiku 1873 r., dochód wynosił . . . . rs. 138,146 kop: 91.

Zatem w paźdz: 1874 r. więcej o rs. 15,570 kop: 06, czyli 11%.

Od 1go stycznia do 31 paździer. 1874 r., dochód wynosi. rs. 1,544,649 kop: 92½.

W tym samym czasie 1873 roku było dochodu . . . . rs. 1,228,077 kop: 92.

Zatem w roku 1874 dochody wzrosły o . . . . . rs. 316,572 kop: 00½. czyli o 25¾%.

(2—3) —16,468—

— **Instytut Leczenia Gimnastyką** przy ulicy Długiej pod Nr. 20 przyjmuje chorych od godziny 9-ej rano do 11-ej, na gimnastykę zaś hygeniczną od godziny 5-ej do 10-ej wieczorem każdodziennie, w niedzielę i święta od 3-ej po południu do 7-ej wieczorem.

—16,299— *M. Olszewski.*

— Komitet Towarzystwa Resursy Obytelskiej, podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 28 b. m. t. j. w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem odbędą się wybory Komitetu, — w roku 1875, urzędować mającego. Składanie kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach: 26 i 27 listopada od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, oraz w dniu 28 od godziny 4-tej do 6-tej. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. (3—3) —15728—

Istniejący od roku 1869

INSTYTUT LECZNICZY

Dra Kadlera w Warszawie,

przyjmuje chorych na **syfilis i skórę**, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10-tej do 11tej z rana i do 4-tej do 6-tej po południu. (23—0)—5445—

-- **Doktor Kohn**, powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych przychodnich jak dawniej u siebie w mieszkaniu (ulica Długa, Nr 23), codziennie rano do 10 i od 4 do 6 po południu. Jednocześnie także otworzyłem znów **Zakład Leczniczy** dla przyjęcia na **stałe pomieszczenie** chorych z chorobami **gardlanemi, piersiowemi i skórnemi.** —15,504—

— W **Zakładzie Nauki Kroju Sukien Damskich A. Gałeckiej**, wykładane są Lekcje ciągle bez przerwy od lat 10ciu, sposobem francuzkim, który jest już tak wydoskonalony, iż po trzech lekcjach, można się nauczyć narysować suknię, co stanowi gruntowną podstawę całej nauki; jednakże każda z pań ma czas nieograniczony, stosownie do zdolności. Skończona nauka wtedy się nazywa, gdy uczennica w pracowni mojej, może krajać suknie. Ulica Długa, Nr 32, wprost bramy Hotelu Polskiego, drugie piętro. (2—6)—16184—

— **Wyżej patentowany** Nauczyciel Kalligrafji **R. Krajewski**, udziela w swej pracowni Artystyczno-Kalligraficznej lekcje poprawnego pisania i kalligrafji ozdobnej według najnowszej i niezawodnej metody. Nowy-Świat, Nr 23. (3—3)—16276—

J. NOSKOWSKIEGO

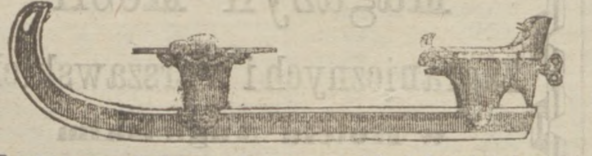
KALENDARZ DOMOWY

dla wsi i miasta

wyszedł z druku i zawiera:

Zwykłe wiadomości kalendarskie, część **literacką** i **beletrystyczną**, oraz wiadomości z dziedziny nauk **przyrodniczych i rolnictwa**, jako też obszernie opracowany *Dział informacyjno statystyczny.*

Cena, bacząc na obszerność Kalendarza, stanowiącego sporą książkę w dużej 8-ce, jest bardzo nizką, bo wynosi tylko **kop. 30.** Z przesyłką na prowincję **kop. 42.** Do nabycia we wszystkich **Księgarniach i Kantorach pism perjodycznych.** – Skład główny w Kantorze Drukarni, ulica Mazowiecka Nr. 4. —16283—



Łyżwy w wielkim wyborze, mezkie jakoteż i damskie najnowszych systemów z drewnianemi kopytkami od kop. **45**, całe metalowe od rs. **2**, oryginalne Amerykańskie „Halifax" po rs. **6** za parę.

Piece żelazne od małych do najozdobniejszych hermetycznych począwszy od rs. **3** kop **60**.

Galeryjki przed kominki i garnitury z łopatką, haczykiem i cęgami do ognia, jak również podstawki do tychże począwszy od rs. **2** kop. **70** poleca

Skład Towarów Żelaznych i Przyborów kuchennych

ROBERTA ZIEGLER

przy ulicy Długiej Nr 29

w Hotelu Niemieckim

Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

—16129—2—3

Żądaną jest summa rs. 6,000,

na hypotekę dóbr ziemskich, w gubernji Warszawskiej położonych, zaraz po Towarzystwie. Wiadomość w Kancellarji Józefa Szląskowskiego Patrona, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 13. —16466—2—3

Bardzo tanio!

Przyjmuje się do roboty wszelkiego rodzaju **Toaleta damska**, podług najświeższych żurnali paryzkich. Dla dogodności Dam, krają się i fastrygują **Suknie** za bardzo umiarkowaną cenę. Na żądanie wykończają się suknie w przeciągu 24 ch godzin, w pracowni mojej przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 52, w drugiej oficynie na parterze.

E. Grzybowska.

2—3 —16362—

Ważna Wiadomość dla PP. Cukierników.

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami **CUKIERNIA** z zapasami i wszelkiemi utensyljami cukierniczemi, 2 ma Bilardami nowemi, meblami i t. d., w mieście Petrokowie, w najcelniejszem punkcie miasta między dykasterjami Sądowemi i pierwszorzędnemi Hotelami. Bliższą iadomość powziąść można u p. Anczewskiego w Fabryce Cukrów przy Niecałej Nr 4, od godziny 8 do 9 z rana, i od 1 do 3 po południu, lub na miejscu u Właściciela Zakładu p. Wojciechowskiego w Petrokowie. 4—6 — 15019 —

Józefa Leśkiewicz,

b. Artystka Opery Warszawskiej jak dawniej tak i obecnie udziela **lekcji śpiewu.**

Mieszka przy ulicy Granicznej Nr 6 nowy, 2 gie piętro w podwórzu. 3—3 — 15744 —

Z powodu zwinięcia handlu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

SZKŁA i PORCELANY

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny obok Ratusza N. 8.

9—15 —15453—

KRAJOWA KOPALNIA WĘGLA „JAN"

Oprócz codziennie nadchodzących znacznych transportów Węgli Kamiennych z najlepszych kopalni szlązkich pochodzących, Składy moje otrzymują także całą produkcję obecnie do 1,000 korcy dziennie wynoszącą, Węgli Kamiennych grubych z kopalni naszej własnej „Jan" w Dąbrowie, których okazy na tegorocznej wystawie tutejszej zyskały ogólne uznanie, a w wielu tutejszych i sąsiednich fabrykach wypróbowane z najlepszym rezultatem, bo prawie nieustępują w niczem najlepszym Węglom Szląskim, zostały już na całoroczną potrzebę pokontraktowane. Przy coraz większym jednak rozwoju produkcji Węgli z kopalni „Jan" aby przekonać Szanowną publiczność: że i krajowemi siłami może być ze znaczną (25 kopiejek taniej na korcu) należycie obsłużoną; od dnia 10 Listopada r. b., rozpocząłem w Składach moich i detaliczną sprzedaż tychże węgli z kopalni „Jan" po cenie następującej:

Za korzec węgli grubych, twardych, miary warszawskiej z odstawą w wozach zamkniętych, cechą Magistratu co do rzetelności miary opatrzonych po kop. 90.

Kostkowych bez miału odpowiednich do opału kop. 85.

Wyłączna sprzedaż Węgli z kopalni „Jan" tylko w Składach moich.

F: Łapiński.

Kantor i Skład Główny Jerozolimska Nr 35.

—15793—5—0



Fabryka Powozów Adama Augustynowicza, dawniej Wagner, przy ulicy Erywańskiej Nr 1066 lit. c, nowy 7, poleca:



KARETY, FAETONY,

mniejsze i większe, gotowe, najświeższego fasonu i gustu tamże jest kilkanaście sztuk **SANI** do sprzedania.

3—3 — 16 386 —

Operatorka odcisków

Podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w przeciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godz. 10 do 12 i od 3 do 5. Ulica Warecka Nr 6 nowy, parter od frontu.—**BIELIŃSKA.** 4—6 —16135—

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Listopada r. b. rozpocznie się sprzedaż

HERBATY ŚWIEŻEGO ZBIORU

w różnych gatunkach, tak w Składzie jak i sklepach naszych. Z powyższej herbaty szczególniej polecić możemy herbatę zwaną

Herbata Półtorna familijna po rs. 1 kop. 60 za funt
„ Chuusna „ „ „ 2 „ — „
„ Czarna Lansyn „ „ „ 2 „ 50 „

Trzy te gatunki herbaty przewyższają wszelką dotychczasową, odznaczają się bowiem przewybornym smakiem nadzwyczaj silnym i przyjemnym aromatem, a szczególniej mocnem naciąganiem (essencją).

Handel nasz herbatą istniejący od roku 1787, zjednawszy sobie sympatję publiczności i nadal postara się o utrzymanie tego oznaku przychylności, gdyż godłem tegoż jest **Taniość i dobroć**.

Składy znajdują się:

1) **Główny** na Nowym Świecie, dom Salberga, obok Chmielnej Nr 31.
2) Przy ulicy Długiej, dom Krasińskich Nr 11.
3) Przy ulicy Elektoralnej dom Feista Nr 10.
4) Przy rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i Szkolnej w handlu p. Springera.

W Moskwie, Petersburgu, Rydze, Smoleńsku, Odessie, Kijowie, Kursku, Charkowie, Orle i Tule.

Obecnie in eres nasz herbatą prowadzi **2000** osób, w **450** miastach.

Życzących sprzedawać naszą herbatę, upraszamy o zgłoszenie się do Kantoru naszego w Moskwie, lub do jednego ze składów, gdzie o warunkach dowiedzieć się mogą.

Prócz tego w Warszawie mamy w składach **świece stearynowe i palmowe** fabryki Newskiej, oraz **Cykorją** rygską Harmana.

Z uszanowaniem

W. PERŁOW I SYNOWIE.

5 6 — 15151 —

SKŁAD
SUKNA, KORTÓW I PŁÓTNA
J. NOWAKOWSKIEGO,
Nowo-Senatorska, naprzeciwko placu.

Zawsze assortowany w znaczny wybór świeżych towarów, w zakres jego handlu wchodzących, z najpierwszych krajowych i zagranicznych fabryk i takowe poleca po cenach możliwie nizkich.

Zarazem zawiadamia, że urządził **wyprzedaż towarów** z ostatnich ubiegłych sezonów pochodzących po cenach kosztu.

Jakoż przedmiotem wyprzedaży są następujące towary:

1. **Materjały** wełniane dla dam na okrycia, kostjumy i suknie żałobne.
2. **Materjały** na burki.
3. **Korty** letnie jesienne, na ubrania i garnitury dla dzieci.
4. **Flanelki** kolerowe, oraz białe szerokie, od kopiejek $67\frac{1}{2}$.
5. **Kołdry** Angora.
6. **Kołdry** wełniane do prania, na łokcie sprzedawane.
7. **Deczki** angielskie do podróży.
8. **Dery** na konie.
9. **Kamizelki** wełniane półjedwabne i jedwabne od rs. 1 kop. 20.
10. **Płótno** w różnych gatunkach na sztuki i łokcie poczynając od rs. 15 do 60 sztuka.
11. **Chustki** płócienne do nosa.
12. **Serwetki** do herbaty.
13. **Skarpetki** wełniane, bawełniane i niciane.

Głównym przedmiotem wyprzedaży są: Reszty Kortów zimowych angielskich, oraz krajowych, jesiennych, letnich, w różnych gatunkach i kolorach, przydatne na pojedyńcze ubrania i całe garnitury.

3—3 — 15964 —

Do składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robins et Com. z Londynu.
Cegły i Gliny ogniotrwalej.
Koksu i **Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 126—0 — 3068 —

SKŁAD BRONI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH
Braci GENELI, ulica Długa Nr 17.

Poleca Broń angielską, belgijską: perkussyjną od 20—45 rs., Lefaucheux od 35—120 rs., Lancastra od 65—150 rs., z przyborem, z 2-ma parami Luf i szkatułką, rs. 140, Sztucery, Flowery, Rewolwery w wielkim wyborze, wszelkie Ładunki do powyższej broni, Ładunki stalowe, bardzo praktyczne i trwałe po 50 kop. sztuka. Maszynki do robienia ładunków Lancastra, Stemple do czyszczenia i nabijania broni, torby, mufki, ładownice i pasy, rogi, manierki, trąbki, szrót i kapiszony.

Tenże Skład przyjmuje broń na zamian i reperuje takową, i posiada kollekcję rogów jelenich, łosich i danielich oprawnych. Biorącym towar w większych partjach odstępuje rabat.

W tymże składzie zostawiona jest do sprzedania Broń Lefosere Fabryki Barello.

2—3 — 16421 —

Mam honor donieść, iż oprócz istniejącej me Apteki za Wolską rogatką, z polecenia Władzy Wyższej, otworzyłem

Aptekę drugą nową

(filię), przy ulicy **Grzybowskiej** pod Nrem 46 nowym, niedaleko Żelaznej i takową zaopatrzyłem we wszystkie środki lekarskie, używane w medycynie, jak niemniej w lekarstwa specjalne, zagraniczne i krajowe, wyrobu mego.

Antoni Manduk.

—16051—4—5

Kompletnie uzdolnione

PANNY

do Staników i Sukien balowych, mogą znaleść pomieszczenie zaraz w pracowni przy magazynie bławatnym **JANA THONNES**. 2—2 —16351 —

Magazyn Mebli
Zagranicznych i Warszawskich
w Hotelu Angielskim

w WARSZAWIE,

ma honor donieść Szanownej Publiczności, że posiada obecnie znaczny assortyment najgustowniejszych mebli, i takowe sprzedaje po cenach zniżonych. —15746— 6—6

Zakład leczniczy prywatny
dla Chorych chirurgicznych
D^ra^ CHWATA

w Warszawie. ulica Przejazd Nr 11.

Chorzy dotknięci cierpieniami zewnętrznemi, leczą się za umiarkowaną opłatą, przychodząc raz lub dwa razy dziennie (rano do godziny 9 i pomiędzy 3 a 5 po południu) lub też pozostając na czas kuracji jako pensjonarze w zakładzie, gdzie mają całkowite wygodne utrzymanie, pomoc lekarską, lekarstwa i wprawną obsługę felczerską. Zakład urządzony jest wzorowo i zaopatrzony w najnowsze przyrządy chirurgiczne i ortopedyczne, odpowiednio wymaganiom chirurgji postępowej. —15796—3—6

ZAKŁAD LAKIERNICZO MALARSKI
oraz Pisania Znaków Firmowych
pod firmą

J. KOPROWSKI,

przy rogu ulic Leszno i Orlej Nr 19 nowy egzystujący, z powodu śmierci męża mego, przezemnie nadal pod tąż samą firmą prowadzony będzie. Roboty wszelkie w zakres takowego Zakładu wchodzące, niezmiennie jak dotąd z wszelką możliwą akuratnością, sumiennością, pośpiechem i z ceną najprzystępniejszą pod kierunkiem ludzi uzdolnionych wykonywać będę. Uwiadamiając o tem W-nych Panów, mam zaszczyt upraszać o łaskawe zaszczycenie mię podobnemiż jak i ś. p. męża mego względami.—Z uszanowaniem **Izabella Koprowska.** —15689—3—

Nowo otworzona

PRACOWNIA
Ubiorów Dziecinnych

PANI

MARJI ROSTWOROWSKIEJ,

przy ulicy Elektoralnej pod Nr 4, mieszkania 6 na 3-ciem piętrze.
przyjmuje obstalunki w zakres garderoby dziecinnej wchodzące i poleca wyroby z własnych materjałów przygotowane. 3—3 — 16333 —



TRYKÓW CZTERDZIEŚCI

dwuletnich, czystej krwi Negretti, jest na sprzedaż w owczarni zarodowej w dobrach Okęcie, o 5 wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi. 2 2 — 16202 —

WYPRZEDAŻ
GARDEROBY MĘZKIEJ.

Mając zamiar w mojej pracowni krawieckiej, z powodu zwiększającej się liczby Szanownych PP. Klientów, wykonywać roboty z Materjałów francuzkich i angielskich świeżo sprowadzonych, jedynie na zamówienia, postanowiłem urządzić zupełną wyprzedaż garderoby męzkiej świeżego fasonu (gdyż mój Zakład dopiero od roku egzystuje), elegancko odrobionej i z wyborowego materjału. Wyprzedaż ta o 20 procent niżej trwać będzie do 1 Grudnia r. b., o czem mam honor Szanowną Publiczność zawiadomić.

Artur Frycze.

Ulica Bielańska, Hotel Paryski. —15844—6—6

ZAWIADOMIENIE.
z Handlu Win, Owoców i Delikatesów
Braci Wróbel

obok kościoła Świętego Krzyża

Otrzymawszy już na zimowe zapasy transporta

Jabłek Tyrolskich

rozpoczynamy sprzedaż takowych **po cenach stałych.**

Prima Rozmarin weise (białe) sztuka po kop. 10.
Prima „ rothe (czerwone) sztuka po k. 6.
Secunda „ weise (białe), sztuka po kop. 6.
Prima Edelrothe, sztuka po kop. 6.
Prima Koenigsaepfel, sztuka po kop. 4.

Prócz powyższych cen. biorącym na kopy i skrzynki odstępuje się stosowny rabat. 7—0 — 15535 —

Dolina Szwajcarska

Restauracja w Dolinie Szwajcarskiej, przyjmuje zawsze obstalunki na obiady, śniadania, wesela, stosownie do umowy, większe lub mniejsze zamówienia. Kuchnia i Piwnica odpowiednio zaopatrzone. O warunkach umówić się można w Bufecie w Dolinie Szwajcarskiej.

W każdą Niedzielę i Święto koncert.

Restaurator, **T. JASIŃSKI.**

—15,525



OSTRYGI
HOLSZTYŃSKIE
Sery Brie i Neuchâtel

poleca handel **Ant. Stępkowskiego.** —12509—



OSTRYGI OSTENDZKIE

codziennie świeże

w Handlu **Sowińskiego i Szulca** dawniej E. Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

4—15 — 16076 —

(Patrz Dodatek)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 262.

Dnia 27 Listopada 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 15 (27) Listopada 1874 roku.*

ZARZĄD
Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędą się w biurze Zarządu Gminy, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2 nowym, licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje, na następujące dostawy dla tegoż Zarządu w ciągu 1875 roku.

1. Koni do karawanów dla exportacji ciał zmarłych Starozakonnych, poczynając od cen:

za przewiezienie ciała na karawanie parokonnym z Warszawy na cmentarz Starozakonnych za rogatką Wolską rs. 1 kop. 50, z Warszawy na takiż cmentarz Pragski rs. 2 kop. 25, z Pragi na cmentarz miejscowy rs. 2.

2. Przedmiotów i materjałów na potrzebę administracji Cmentarzy Starozakonnych w Warszawie i na Pradze, przy chowaniu zmarłych, a mianowicie: płótna, muślinu, merynosu, desek i skrzyń z bali, poczynając od następujących cen:

Za dostawione materjały:

dla umarłych w wieku do 1 miesiąca rs. — kop. 55.
„ „ „ 1 roku „ — „ 86.
„ „ „ 5 lat „ 1 „ 45.
„ „ „ 15 „ „ 2 „ 80.
„ „ „ 100 i wyżej „ 3 „ 80.
„ położnic „ 5 „ 90.

3. Materjałów na odzież dla biednych, a mianowicie: sukna czarnego lub ciemnozielonego podług wzoru znajdującego się w biurze Zarządu Gminy, poczynając od ceny: za arszyn po rs. 1 kop. 80, za arszyn kitaju podług wzoru po kop. 12, za arszyn perkalu podług wzoru po kop. 18.

4. Światła i opału dla biura Zarządu Gminy, szkółek religijnych i cmentarzy, a mianowicie: świec stearynowych, poczynając od ceny kop. 25 za funt, świec łojowych po kop. 19 za funt, węgla kamiennego w najlepszym gatunku od ceny za korzec po rs. 1 kop. 20.

5. Materjałów piśmiennych dla biura Zarządu Gminy, podług wzorów i cen znajdujących się w temże biurze.

Wysokość wadjów do wspomnionych dostaw ustanawia się:

Do dostawy ad 1, rs. 100.
Do dostawy ad 2, rs. 200.
Do dostawy ad 3, rs. 150.
Do dostawy ad 4, rs. 50.
Do dostawy ad 5, rs. 25,

które to wadja powinny być dopełnione przez utrzymujących się przy licytacji do wysokości $1/5$ summy całej dostawy.

Warunki do licytacji mogą być przeglądane codziennie, z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych, w biurze Zarządu Gminy.

Mający przeto chęć podjęcia się którejbądź z tych dostaw, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonych, złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy, przed godziną 12-tą w południe, deklarację opieczętowaną, napisaną podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych cyfrach bez ułamków, mniejszych jak $1/2$ kop.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, z dniu 12 (24) Listopada 1874 roku, Nr 13,113, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy N. N. dla tegoż Zarządu w ciągu roku 1875 za cenę (wypisać literami) poddając się wszelkiem obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadjum w summie rs. . . . i na koszta ogłoszenia licytacji rs. . . . przy niniejszem składam.

W razie utrzymania się przy licytacji na dostawę w mowie będącą, obowiązuję się dopełnić złożone przy niniejszem wadjum do wysokości $1/5$ summy całej dostawy, w przeciwnym zaś razie kwoty powyższe sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1874 roku.

(podpisać imię i nazwisko).

Prezydujący **D. Natanson.**

p. o. Sekretarza **J. S. Grosglik.**

1—3 — 16637 —

W dniu 2 (14) Grudnia 1874 r., o godzinie 10-ej rano, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację

Cukrownia i Osada Urszulin,

w dobrach Belno, Okręgu Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 33,744 kop. 53, jako $2/3$ szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego. Vadium rs. 5,000. Warunki szczegółowe, przejrzane być mogą w Kancellarji W. Linowskiego Pisarza Trybunału Wydziału I i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego w Warszawie, pod Nrem 1769a zamieszkałego.

Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie.

—16721—1—2

OBWIESZCZENIE.

W dniu 17 (29) Grudnia 1874 r., o godzinie 12-ej rano, w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej, odbędzie się ostateczna ustna licytacja na sprzedaż wyszłych z użytku mebli, oraz różnych innych przedmiotów. Przedmioty te podzielone są na części i sprzedawać się będą podług podziału. Wszystkie przedmioty można oglądać i warunki licytacyjne przejrzeć codziennie, od 10-ej godziny rano do 3-ej po południu w biurze Izby Skarbowej, z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych. Licytanci obowiązani będą przedstawić vadium, wyrównywające $1/10$ części summy szacunkowej.

—16697—1—3

NIEMKA lub **SZWAJCARKA** mówiąca płynnie po niemiecku i francuzku, otrzyma korzystne miejsce za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej** — ulica Długa Nr 21. Tamże **Guwerner** polak z Uniwersyteckiem wykształceniem posiadający język francuzki i niemiecki z konwersacją poszukuje posady. Wiele innych osób różnego stopnia wykształcenia i rozmaitej narodowości oczekuje pracy w kierunku nauczycielskim. —16745—1—3

Kurator Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia 4 Listopada r. b. Nr 18828, podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej przed południem, sprzedane zostaną w gmachu Szpitala Starozakonnych, przez publiczną licytację, różne efekta pozostałe po osobach w tymże Szpitalu zmarłych a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające. —16642—1—3

OSOBA

Do Pralni Warszawskiej potrzebną jest zaraz przybyła z zagranicy z wyższym naukowem wykształceniem, mówiąca czystym językiem salonowym niemieckim, także i polskim, znająca szycie na maszynie krawiecczyznę i bieliznę, życzy się umieścić do dzieci czy też do zarządu większego domu. Uprasza o zostawienie adresu w Redakcyi Kur. War. pod lit. H. P. T. —16385—1—1

PANNY

uzdatnione w szyciu rękawiczek, mogą znaleść zajęcie w Sklepie K. Mrozińskiej, ulica Elektoralna Nr 32 nowy. —16696—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W. Różyckiego na Pradze, ulica Targowa Nr 156/7. —16661—1—3

Chemik-Technik

Dr Fil., pełniący od 1 i pół roku obowiązki Dyrektora Warszawskiej Olejarni Parowej, z dniem 1-go Stycznia 1875 roku, innego odpowiedniego poszukuje zajęcia.— Adres: ulica Hoża Nr 9. —16657—1—3

PARYŻANKA

młoda, posiadająca język angielski i muzykę, życzy umieścić się zaraz, **Nauczycielka Polka** znająca dokładnie język niemiecki i muzykę wyższą (albo **Niemka** z wysoką muzyką) otrzyma korzystne bardzo miejsce w gubernji Kijowskiej, **Guwerner Polak** posiadający język francuzki, albo rodowity **Francuz,** znajdzie zaraz demi-place za dobre wynagrodzenie, **Nauczycielki** Polki, Francuzki, Angielki i Rossjanki, wysoko uzdolnione, z muzyką wyższą, śpiewem i rysunkami, życzą umieścić się na prowincji, **Bony** Niemki, **Osoby** do towarzystwa i do zarządu domem, są do natychmiastowego umieszczenia w Rekomendacji Nauczycielskiej **HELENY JAWORSKIEJ,** Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej, wejście od tejże, 2-gie piętro, Nr mieszkania 14. —16741—1—1

Rządca Dóbr

Praktycznie obeznany z gospodarstwem wiejskiem i interessami dotyczącemi nieruchomości Ziemskiej w Cesarstwie i Zachodnich Gnberniach, poszukuje obowiązku Rządcy, lub też plenipotencji do interessów. Wszelkie rękojmie złożyć może. Adres: w Petersburgu na Grochowej ulicy dom Nr 40, lokal Nr 15, S. R. —16675—1—6

NAUCZYCIEL

w młodym wieku, znający język ruski, potrzebny jest zaraz na wieś, dla przygotowania chłopczyka do szkoły przygotowawczej, z pensją rs. 150 rocznie. Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej. —16742—1—1

OSOBA

porządnej familji z dobrem wychowaniem uzdatniona w krawiecczyznie i innych robotach potrzebuje miejsca do towarzystwa lub wyręczenia pani lub wszelkiego zajęcia, ul. Aleja Jerozolimska Nr 4, 2-ie piętro, Nr mieszkania 16. —16718—1—1

Potrzebną jest

OSOBA

w średnim wieku, do pomocy w zajęciach domowych i pilnowania dzieci, umiejąca szyć. Wiadomość ulica Wspólna Nr 21, mieszkania Nr 5. —16724—1—1

Żądaną jest do dziewczynki 14-to letniej

OSOBA

posiadająca gruntownie Muzykę, oraz języki francuzki i niemiecki. O warunkach powziąść można wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 16, mieszkania Nr 9. —16686—1—2

SUBJEKT

Polak, z Poznania, biegle po niemiecku mówiący, może zaraz do Handlu materjałów, łakoci, win, cygar i t. p. wstąpić. Bliższa wiadomość Złota Nr 28, mieszkaia Nr 8. —16667—1—2

Zajmująca się Rekomendowaniem Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 7, **Czaplińska.** Potrzebny jest

Ekonom

kawaler z chlubnemi świadectwami jak najprędzej, jest BONA Francuzka do umieszczenia. —16738—1—2

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki przy ulicy Browarnej Nr 2721, nowy 11, dom W-go Kępińskiego. —16701—1—1

Zajmująca się Rekomendowaniem Guwernerów iGuwernantek przy ulicy Królewskiej Nr 25 na dole

Maczewska

Potrzebną jest **Guwrenantka Niemka** posiadająca muzykę. Są do umieszczenia rodowite Francuzki na godziny potrzdbnym jest Rządca na wieś kawaler za złotych 1200 rocznie. —16666—1—3

Potrzebne są **PANNY** zdatne i podręczne do roboty krawieczyzny i bielizny, oraz przyjmują się do nauki. Także udzielają się lekcje kroju. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 55 mieszkania Nr 30. Tamże przyjmują się wszelkie roboty i szycia na maszynie.

SUBJEKT

posiadający język polski i niemiecki, obeznany jak najdokładniej z handlem bławatnym, koronkowym i płótna, poszukuje natychmiast zajęcia. Offerty proszę łaskawie złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. —16714—1—1

Jest do sprzedania

POSIADŁOŚĆ

w bliskości Warszawy Gub. Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim o mil 4, od kolei Petersburgskiej i Terespolskiej odległa, składająca się z pięknego murowanego domu z Werendami z 18-tu pokoi złożonego i trzech budynków, z których jeden położony nad rzeką służyć może na jaki Zakład fabryczny. Przytem stajnia, wozownia również murowane, oraz Ogród angielski, warzywny i owocowy 7 dziesiatyn (14 mórg) rozległości mający. Wiadomość powziąść można na miejscu za pośrednictwym biura pocztowego w mieście Węgrowie, odległym o wiorst 2.

Polowanie

w Lasach należących do dóbr Penchery i i Runów zostało w dniu 10 Listopada r. b. na lat trzy zadzierżawione. Naruszający granicę oprócz utraty broni podlegać będzie względnie do jakości zabitej zwierzyny karze pieniężnej od 5 do 25 rs.

Młody Człowiek,

władający językiem polskim i niemieckim, życzy sobie przyjąć miejsce Kassjera w handlu. Na żądanie kaucja może być złożona. Listy uprasza się adresować pod lit. L. B. do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

NIEDZWIEDZIE czarne

duże, mało używane, pokrycie granatowe są do zbycia za przystępną cenę. Ulica Żórawia Nr 5, mieszkania Nr 3. —16694 1—2

Futro tumaki

żądane jest choćby takowe w zastawie znajdowało się. Wiadomość róg Krakowskiego Przedmieścia i Podwala Nr 533, gdzie Kantor próżb. —16689—1—2

Do sprzedania **Algierka** z czarnych

NIEDŹWIADKÓW

za cenę bardzo przystępną, w Składzie Papieru, Cygar i Galanterji B. Bolcewicz Nowy Świat Nr 41. —16678—1—3

Potrzebna jest

summa rs. 400,

na pewność daje się srebro w wartości rs. 1,000. Adresa w Redakcji niniejszego pisma pod lit. M. A. uprasza się złożyć.

W nowo otworzonym magazynie bielizny przy ulicy Nowy Świat Nr 29 złożono w komis:

Komplet Kłosów

oprawnych, od początku wydawnictwa, po rs. 3 za rok, oraz **SZAL** prawdziwy turecki za rs. 25. —16647—1—1

SKLEP

do ustąpienia na Krakowskiem Przedmieściu z całem urządzeniem od 1 Stycznia 1875 r. Wiadomość przy Senatorskiej ulicy pod Nr 6 w Tabacznym Składzie Kapłanowskiego. —16565—1—3—

Są do sprzedania

DWIE SOFKI

nowe, kretonem kryte, za przystępną cenę u Tapicera Adolfa Hincz, ulica Marszałkowska Nr 55 nowy, dom Tyszlera. 16699—1—1

SKLAD
Mąki Zegrzyńskiej oraz Legumin,
w rynku Starego Miasta Nr 43 (nowy 17),

oddawna egzystujący, zaopatrzony jest ciągle w doborową Mąkę, znaną powszechnie ze swej dobroci, z młyna parowego Zegrzynka, która sprzedaje się detalicznie i całemi pudami podług życzenia, opatrzoną w signa młyna. Są także różne Mąki zagraniczne doborowe, tudzież Grzyby, Śliwki, Gruszki, Masło litewskie, Makarony, Maki, Drożdże Wiedeńskie z fabryki Mautnera i Pieczywo znajsławniejszej piekarni tutejszej, co wszystko sprzedaje się po cenach zupełnie przystępnych,— polecam się względom Szanownej Publiczności, z uszanowaniem **N. CZERWIŃSKI.** 1—3 —16643—

TANIO I DOBRE

ODESSKIE PAPIEROSY

FABRYKI

DYMITRAKOPUŁO

RABAT 35%

Dla każdego kupującego. Tytonie 30% niżej cen fabrycznych, sprzedaje się w Składzie Papieru, Cygar i Galanterji

B. Bolcewicza,

Nowy-Świat Nr 41.

—16676—1—6

MASZYNY

do szycia rękawiczek, najnowszego systemu, bardzo praktyczne, z poręczeniem, po zniżonych cenach, jako też wszelkie potrzeby do tychże jak: nici, jedwab' igły i t. p., polecają

Ostrowski i S-ka.

Ulica Senatorska Nr 22, naprzeciw kościoła. 16727—1—6

HAMERNIA

pod Kozienicami, walcownia blachy miedzianej i żelaznej z znacznym deputatem sążni, po gruntownem wyrestaurowaniu, jest **do wydzierżawienia**. Wiadomość w Kozienicach u Rejenta Karasiewicza, w Radomiu u Przyłęskiego Patrona, w Warszawie u właściciela, ulica Chmielna Nr 48, mieszkania Numer 4. —16688—1—3

Odesski główny kantor Rossyjskiego towarzystwa Żeglugi, Handlu i Odesskiej żelaznej kolei,

wzywa przedsiębierców do przyjęcia na siebie wyrobienia dla Odesskiej kolei z dostawą do M. Odessy niżej poszczególnionych Relsowych materjałów:

Srub do 35,000 sztuk czyli do 1,095 pud.
Haków do 300,000 sztuk czyli do 6,000 pud.

Połowa oznaczonej ilości materjałów, powinna być dostawioną do 1-go Marca 1875 roku, a druga połowa do 1 go Lipca tegoż roku każdo-miesięcznie po równej części.

Zajawienia otem, towarzystwo prosi adresować przed 1 (12) Grudnia 1874 roku do Odesskiego głównego kantoru, zkąd przedsiebiercy powziąść mogą szczegółowe w tym względzie wiadomości. —16684 1—3—

LASOWANIE WAPNA

na wiosenną sprzedaż, rozpoczęte zostało w Składzie Wapna Kleczeńskiego i S-ka Aleja Jerozolimska Nr 41

Osoby które Wapna Lasowanego na wiosnę używać mają zamiar, prosimy aby raczyły naocznie się przekonać jaki towar i wjaki sposób jest lasowany. - 16682—1—1

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

Kompletna Drukarnia

z Maszyną pospieszną wielkiego formatu, prassą żelazną do korekt, prassą do satynówki, licznym doborem pism tytułowych i tekstu tak rossyjskiego jak i polskiego. Bliższą wiadomość powziąść można w Zakładzie Fryzjerskim „Aleksandra i Marcellego„ na Placu Teatralnym w Warszawie. —16711—1—3



Dwoje Sań,

krytych, karetkowych, na 6 osób i jedne **PŁOZY** kute pod powóz, są do sprzedania pod Nrem 1655, nowy 5, Plac S go Aleksandra, róg Wspólnej w fabryce powozów. —16726—1—3

NAUCZYCIELKA

wykładająca gruntownie język francuzki i niemiecki oraz mówiąca płynnie tymi językami i posiadająca świadectwa chlubne, pragnie udzielać lekcje na godziny, za cenę umiarkowaną. Upraszą o nadsyłanie adresów w godzinach przedpołudniowych, na ulicę Nowolipie, pod Nr 30, 2-ie piętro w podwórzu na lewo, mieszkania Nr 45. —16719—1—1

W czasie sprzyjającej sanny, są do wynajmu obszerne **SANKI**, z parą lub 3-ma końmi, po za obręb miasta, szczególniej do wyjazdu na **POLOWANIE**, o zamówienie dniem wcześniej uprasza się, Chłodna Nr 48 (962), mieszkania Nr 10. —16659—1—1

Jest do sprzedania

Miód najlepszy lipiec,

po kop. 20 za funt, przy Zielonym Placu Nr 10 nowy, 13 mieszkania. —16669—1—1

APTEKA

w Warszawie jedna, na prowincji druga, poszukuje się do nabycia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przez pocztę miejską, pod lit. R. W., Buchhalterowi Młyna Parowego na Solcu Nr 14, naprzeciwko kościoła S-ej Trójcy. —16683—1—1

Jest do sprzedania lub wynajęcia

FORTEPIAN

o 7-iu oktawach w dobrym stanie, przy ulicy Nowolipie domu Nr 16 nowy, mieszkania Nr 18. —16672—1—1

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6½ oktawach, mahoniowy z żadnym głosem; a także tumaki pod salopę z dużym kołnierzem; kuchnia żelazna o 4 fajerkach z daszkiem i rurami; mundur uczniowski, stół mahoniowy. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 8 mieszkania Nr 15 w prawej oficynie na 1-em piętrze. Zastać można od godziny 4 po południu z wyjątkiem świąt —16728—1—3

Jest do wynajęcia

FORTEPIAN

z fabryki Kralla i Seidlera, przy ulicy Zielnej i Próżnej Nr 34, w oficynie na prawo. —16679 1—1

Są do sprzedania

Dwa Łóżka

mahoniowe, mało używane, na ulicy Wareckiej Nr 5, stróż wskaże. —16716—1—1

Sześć Krzeseł

mahoniowych, starym fasonem, włosem wysłanych; Serwantka oszklona z lustrami, oraz fotel w kształcie komódki dla chorej osoby, za bardzo niską cenę do sprzedania, przy ulicy Królewskiej pod Nr 3, mieszkania 16. —16648—1—1

Są do sprzedania

MEBLE,

mahoniowe rzeźbione, dobrej roboty, szafa do papierów i półki jesionowe, oraz futro Szopy. Tamże jest do wynajęcia salon umeblowany z pięknym fortepianem. Podwal Nr 505 (44) mieszkania Nr 6. —16662—1—2

Na pierwszorzędnej ulicy jest do sprzedania

RESTAURACJA

wraz z kawiarnią hotelową, z całem urządzeniem i zapasami zimowemi, a to z powodu słabości utrzymującego powyższy zakład. Wiadomość u Rządcy hotelu Niemieckiego. 1 3 —16715—

W dniu onegdajszym wieczorem, między godz. 8 a 9, wychodząc z Hotelu Maringe, zgubionym został

Kołnierz Tumakowy,

uprasza się sumiennego znalazcę, o oddanie przy ulicy Tamka pod Nr 37, mieszkania Nr 1-szy na dole, za nagrodą rubli trzy. Tamże są do sprzedania **Niedźwiedzie** za rs. 50. —16746—1—1

Żądaną jest

NAUCZYCIELKA

z patentem niższym i muzyką początkową zaraz. Honorarjum nie wielkie lub za mieszkanie i herbatę. Wiadomość: ulica Freta Nr 23, tylko odgodziny 5-tej. Tamże żądane są Panienkido nauki wspólnej. —16692—1—1

SKŁAD DRZEWA OPAŁOWEGO

w klocach i sążniach a także i

Węgli Kamiennych B. Bolcewicza

przy ulicy Tamka pod Nr 8, zaopatrzony w najlepsze gatunki Drzewa: **Sosnowego, Olszowego i Brzozowego**, które sprzedają się po cenie bardzo umiarkowanej. **Obstalunki przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji B. Bolcewicz, Nowy Świat Nr 41.** —16677—1—6

PRALNIA WIEDEŃSKA

w Warszawie,

podaje do publicznej wiadomości, że przyjmuje bieliznę, tak w samym Zakładzie przy ulicy

Leszno Nr 62,

jakoteż w Kantorze przy ulicy

Rymarskiej Nr 14,

i uskutecznia pranie takowej z wszelką dokładnością, w czasie jak najkrótszym.

Kantor Pralni zaopatrzony jest w wielki wybór gotowej bielizny, specjalnie zaś w drobiazgi damskie, jak kołnierzyki, mankiety i całe garnitury najświeższych fasonów, które tak hurtowo jak detalicznie sprzedaje. Ceny stałe lecz umiarkowane. —16725—1—3

PRACOWNIA

wyrobów włóczkowych.

Otworzywszy niedawno mój Zakład, wyrabiam rozmaite ubrania podług najnowszych modeli zagranicznych, jako to: ponszki, kaftaniki, żakietki, dolmany, chustki, oraz wszelkie ubrania dziecinne, mam gotowe do wyboru; przyjmuje wszelkie obstalunki, biorącym dużemi partjami odstępuje rabat: bo walczyć o konkurencję z tyłu Zakładami które od tak dawna egzystują, to tylko sumienną pracą, dobrym towarem eleganckim fasonem i ceną bardzo przystępną, zasłużyć na względy Szanownej Publiczności. **A. Lasota**, mieszkam: Nowa Praga Nr 71 dom W-go Kalisza, druga ulica od Foksalu Petersburgskiego. —16720—1—1

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, o 7 oktawach, za 135 rs. Ulica Nowogrodzka Nr domu 15, mieszkania 1, zaraz z bramy z lewej strony. —16649—1—3

Do sprzedania

Maszyna do Waty

z całem urządzeniem.

Wiadomość u Fabrykanta, na ulicy Marszałkowskiej Nr 46. —16652—1—3

Otoman Sofa.

Skórą matt zieloną, szagrin obita, włosem angielskim wysłana, przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, do sprzedania za rs. 25, stróż wskaże. —16663—1—1

Do wynajęcia każdego czasu

SKLEP

z oknem wystawowem. Wiadomość w biurze ubezpieczeń, ulica Senatorska Nr 22.—Tamże są do sprzedania **LAMPY** naftowe wiszące. —16685—1—3

Do sprzedania

za rs. 40,

Szuba małpami podbita, w dobrym stanie. Wiadomość w Składzie Herbaty P. J. **Kaczkowskiego**, Krakowskie Przedmieście Nr 63 nowy. —16733—1—1

Do sprzedania:

Bali Osinowych 4 o całowych sztuk 14, w Szlachtuzie P. Kohna w Powązkach. —16702—1—1

W domu Nr 1769a przy ulicy Święto-Jerskiej, jest kilkadziesiąt **obrazów oryginalnych**, dawnych znakomitych Artystów, do odstąpienia częściowo lub w całości, obejrzeć takowe można codziennie, od 11 z rana do 1 godziny w południe. Wiadomość udzieli miejscowy stróż. —16722 1—2



PARA KONI

angielskiej rassy, sześcioletnich, do sprzedania w Mokotowie pod Warszawą, u P. Lesniowskich, za czterysta rubli, ostateczna cena. —16651—1—3



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z całym blatem, jest do sprzedania za 120 rs. Ulica Nowogrodzka Nr 5, wprost bramy na dole, drzwi lewe. —16681—1—3

Mieszkanie,

przy familji dla osoby przyzwoitej, pracującej za domem lub dla panienki chcącej przytem wieczorem korzystać z fortepianu i konwersacji języka francuzkiego. Ulica Freta Nr 23 nowy, wiadomość od godziny 6 tej wieczorem. —16693—1—1

LOKAL

zajmowany obecnie na **Drukarnię** w domu Nr 5, przy ulicy Daniłowiczowskiej, a składający się z oddzielnego pawilonu o parterze i piętrze, tudzież z 9-ciu pokoi mieszkalnych i kuchni na parterze domu frontowego, wszystko z urządzeniem gazowem, jest do najęcia od 1 Lipca 1875 r. —16112—1—6

W domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 13 (1564c) jest zaraz do wynajęcia na 2-em piętrze frontowe z meblami

MIESZKANIE

stanowiące pięć pokoi z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, na pięć miesięcy; w cenie rs. 300. Wiadomość u Właścicielki domu, na 1-em piętrze Nr 4 lokalu. —16670—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Stycznia, dla Osoby płci żeńskiej

MIESZKANIE

złożone z pokoju, przedpokoju i kuchni, do użytku wspólnego z osobą będącą cały dzień za domem. Wiadomość ulica Bracka Nr 6, stróż wskaże. —16664 1—3

PIĘĆ POKOI

przedpokój i kuchnia na pierwszem piętrze kompletnie umeblowane, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia od Nowego Roku 1875 na kwartał. Wiadomość Nowolipie Nr 28 u Właścicielki. —16668—1—3

NAGRODY RS. 5.

Dnia 25 we Środę o godzinie 9 tej wieczorem zostawionym został w bramie domu Nr 5, ulica Chmielna, zawinięty w serwetę sukienną ciemno zielonego koloru, **portret** młodej panienki w czarnej sukni z niebieską kokardą, włosami rozpuszczonemi i białym pieskiem na ręku. **Łaskawy znalazca** raczy zwrócić takowy do mieszkania pani Borzęckiej, ulica Chmielna Nr 5 za powyższą nagrodą. —16739—1—2

W dniu 13 (25) b. m., zgubiony został

WEKSEL

in blanco na rs. 500, pod dniem 23 Września r. b. wystawiony, z terminem 5-cio-miesięcznym, przez Ludomira Nowackiego i Józefata Winkler. Uprasza się znalazcę o oddanie takowego prawemu właścicielowi pod Nr 42 przy ulicy Leszno, w handlu Jussewicza za stosowną nagrodą. Ostrzega się przytem, że znalazca żadnego innego użytku z rzeczonego weksla mieć nie może, gdyż stosowne kroki prawne gdzie należy uczynione zostały. —16730—1—1

Dnia 22 b. m., przechodząc z Kolei Terespolskiej na Petersburgską zgubione zostały **DWA ZALICZENIA z Kolei Terespolskiej** wystawione na Imię Pancera. Pierwsze za Nr 1634 na rs. 13 kop. 55, drugie za Nr 1635 na rs. 32 kop. 10, łaskawy Znalazca racy takowe złożyć w Redakcji Kurjer a Warszawskiego. —16690—1—1

CUKIERNIA TEOFILA DZIADOSZ,

w ŁOWICZU.

Polecając się względom Szanownej Publiczności, mam zaszczyt zawiadomić, iż moją cukiernię wraz z **Restauracja** i **Handlem Win**, zaopatrzyłem w doborowe wszelkiego rodzaju Wina, Portery, Piwa (angielskie i bawarskie), Likiery i Koniaki tak krajowe jako i zagraniczne, Kawior, Śledzie pocztowe, Sardynki, Ser Szwajcarski i t. p. Przy tym przyjmuję zamówienia na torty, piramidy, tace ciast na wieczory, bale i wesela. Cukry deserowe z najwyborniejszymi smakami po kop. 60 funt, Karmelki nadziewane po kop. 45 funt, Czekolada w rozmaitych gatunkach. Starając się zadowolnić Szanowną Publiczność, wykonywam akuratnie i najsumienniej. 1—3 —16736—

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 262.

Dnia 27 Listopada 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 15 (27) Listopada 1874 roku.*

W dniu 18 (30) Listopada b. r., o godzinie 10-ej zrana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim wydz. I-go, przy ulicy Długiej Nr 549, sprzedane będą

Dobra Ziemskie Jaworek

z przyległościami, w ogr. Siennickim położone, licytacja zacznie się od zniżonego szacunku rs. 15862 kop. 27, wadium potrzebne rs. 1200 podług taksy, rozległe są dzies. 474 (włók 31, morgów 17, pręt. 186), zbiór objaśnień i warunki, przejrzeć można w kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Podwal Nr 523.

Józef Piwoński Adwokat.

—16203—3—3

STUDENT UNIWERSYT.

przysposabia do Gimnazjum i udziela korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Adressa proszę składać w Redakcji pod lit. A. F. P. —16427—3 3

UCZEŃ

od lat 14, potrzebny jest do Składu Wódek J. Fuchsa, ulica Długa Nr 590/9.

—16555—2—3

OSOBA

młoda, przyzwoita, poszukuje od Nowego Roku miejsca **Sklepowej**, w razie żądania może złożyć kaucją od Rs. 200 do 300. Wiadomość u tejże osobie przy ulicy Podwal Nr 4, u Pana Brandta. —16539—2—3

ANGLIK

posiadający gruntownie język ojczysty, otrzyma korzystne zatrudnienie za pośrednictwem **Kamilji Mierkowskiej** ulica Długa Nr 21. Tamże **Guwernantki** Polki i Cudzoziemki, **Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia, **Bony** Francuzki i Niemki są do umieszczenia. Potrzebna **Panna** umiejąca szyć krawieczczyznę. 16584—2 - 3

Potrzebna od 1 go Grudnia

KUCHARKA

z dobremi świadectwami. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Fajansa, szwajcar wskaże. —16564 - 2—2

Potrzebna jest na wieś

PANNA SŁUŻĄCA

z dobremi świadectwami.—Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13, u rządcy domu.

—16494—2—3

Potrzebną jest
od 1 Stycznia 1875 r. do majątku nad Wisłą 4 mile od Warszawy

OGRODNIK Kawaler

obeznany z swoim fachem, posiadający dowody. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu Nr 161, ulica Nowomiejska.

—16577—2—2

Bardzo tanio!!!

w Nowo założonym Zakładzie TAPICERSKIM

LEOPOLDA BRENERT

przy ul. Brackiej i róg Widok Nr 2,
są do sprzedania, wysłane i pokryte.

Garnitury Mebli różnego fasonu, szafy orzechowe i jesionowe, Łóżka, Kredensa, Stoły obiadowe, Umywalnie, Szafeczki, Toalety mahoniowe i orzechowe, Materace włosianne i na sprężynach. Tak gotowe Meble jak i obstalunki na prowincję wraz z dokładnem opakowaniem sprzedaje po cenach dotąd niepraktykowanych, **o czem się można przekonać na miejscu.**

—16181—4—6

PLAC

przy ulicy Ogrodowej w Warszawie, stanowiący Nieruchomość Nr 5 oznaczoną, prawie w środku miasta, w ludnej okolicy i w blizkości bruku żelaznego Elektoralnej ulicy położony, formujący czworokąt 52 łokci szerokości na 116 głębokości, czyli w ogóle 6,000 łokci kwadr. obejmujący, w małej części tylko zabudowany, posiadający obfitość dobrej wody w studni, nigdy nie wysychającej, zdatny do wszelkiej budowy, tak na lokale mieszkalne, jako i na fabryczny zakład, jest do sprzedania. Wiadomość u właścicielki w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 19, w mieszkaniu Nr 8 zamieszkałej, codziennie o godzinie 10-ej z rana. —16554—2—3

BARDZO KORZYSTNY INTERES

We wsi Smardzewi o wiorst 16 od miasta Gubernialnego Płocka i rzeki Wisły przy dredze bitej do tego miasta prowadzącej, z wielką korzyścią mogłaby być prowadzona Gorzelnia na wielką skalę. Właściciel tej wsi, mógłby się zobowiązać dostarczać kartofli kilkanaście tysięcy korcy, oraz terfu dobrego w misrę potrzeby niemniej odstąpić gotowy budynek murowany, obszerny na fabrykę z kilkonastoma morgami ziemi. Nadmienia się przytem, że wpromieniu kilkomilowym niema żadnej gorzelni. Bliższa informacja dla panów przedsiębierźów u właściciela Smardzewa, lub piśmiennie przez Stację pocztową Płock.

—16409—3—3

Otworzoną została z dniem dzisiejszym

Sprzedaż Węgla i Drzewa,

przy ulicy Tłomackie Nr 3, na korce i pudy, materjały doborowe, odstawa natychmiastowa, ceny zniżone, z czem poleca się Szanownej Publiczności. —16052—5—6

Do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku

MAGAZYN MÓD

z rekwizytami, tamże stołowa domowa **Bielizna i Fortepian** o 6 ciu oktawach, cena bardzo przystępna. Wiadomość: ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi, w magazynie strojów. —16441—3 3

Jest do sprzedania

MAGAZYN MÓD i Strojów Damskich

przy jednej z pryncypalnych ulic. Bliższa wiadomość w Redakcji. 16502—2—3

Jest do sprzedania

MAGAZYN

przy ulicy Freta, wprost Ś-to Jerskiej, za przystępną cenę. —16378—3—3

Daktele Marokańskie, Jabłka Tyrolskie,

oraz wszelkie **Bakalje świeże,** nadeszły do Handlu Win

Józefa Purwin.

Ulica Miodowa Nr 16 nowy, obok Appellacji. —16538—2—10

Za rs. 35

ALGIERKA

futrem szopy podbita, mało używana, jest do sprzedania przy ulicy Ciepłej, Nr domu 8, mieszkania 2. —16531—2—3

Salopa atłasowa

lisami podszyta, oraz kołnierz i mufka tumakowe, są do sprzedania, przy ulicy Tamka Nr 30, u pani Gerlach. —16550—2—2

PŁASZCZ

niedźwiedziami podszyty, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, w magazynie ubiorów męzkich J. Neüman. Ulica Marszałkowska Nr 33 nowy, 1379 hyp.

—16572—2—3

Do sprzedania

ALGIERKA

podbita Elkami damskiemi a odnowy z męzkich, w dobrym stanie. Ulica Ś-to Jerska Nr 20 nowy, 2-gie piętro od frontu, mieszkania Nr 7. —16482—3—3

Są do sprzedania

Szopy Płaszcz

i **MUFKA** popielicowa. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 50, mieszkania 8 drugie piętro. —16458 - 3—3

Suknie i Salopy,

oraz podszywanie futrem wszelkich okryć damskich, wykonywa się w pracowni Kosteckiej, pod Nrem 60, na rogu Marszałkowskiej i Placu Zielonego. —16407—3—3

SKLEP

kompletnie urządzony z Towarami: Dystrybucją, Galanterja, Materjały piśmienne, Perfumerja i inne, z powodu zmiany interesów familijnych, jest zaraz korzystnie do nabycia. Wiadomość w Kantorze pism na Podwalu Nr 6 nowy. —16526—2—3

ANGIELKI

Żądane są w Warszawie, Francuzka wykształcona przy chlubnych rekomendacjach pragnie znaleść demi plas w Warszawie. Bona Niemka żądaną jest na wieś za dobre wynagrodzenie. Buchhalter wykwalifikowany i **pewny** pragnie miejsca w domu handlowym lub w fabryce. Rządca dóbr pewny, przy chlubnych rekomendacjach poszukuje miejsca, za pośrednictwem rekomendacji

Heleny Czajkowskiej.

Plac Żelaznej-Bramy Nr 3-ci, przy ogrodzie.

—16056—3—3

APTEKA LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO

Magistra Farmacji
w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej, wprost Zielonego Placu,
otrzymała:

świeży transport **Tranu Lofodzkiego** oczyszczonego podług metody **Aptekarza Mellera** z **Christianii** flaszka po **50 kop.** **Tran z żelazem i Jodkiem żelaza Maltz-Extrakt Dra Linka z Sztutgartu z Chininą i Pepsiną,** oraz **Pastylki od kaszlu** i **Pastylki Paryzkie** (De Dethan, w bólu gardła, zapaleniu i owrzodzeniu dziąseł, szkorbucie, ślinopłynie rtęciowym, oraz przeciw chrypce używane.

16040—4—5

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Korzystny Interes

dla nabycia i dalszego prowadzenia, którego dostatecznym jest kapitał **dwa tysiące rubli.** Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat Nr 17 (Pałac Hr. Kossakowskiego) w Magazynie ubiorów męzkich. —16493—2—3—

W korzystnej miejscowości, bo w blizkości Kolei Żelaznej Petersburgskiej z powodu nieprzewidzianej okazji, jest do odstąpienia chociażby zaraz

ZAKŁAD

Restauracji, Bawarji i Kawiarni, wraz z Bilardem i przynależnemi utensyljami, na Nowej Pradze w domu p. Andrejewa Nr 74.

—16073 - 3 - 3

Wina we wszelkich gatunkach.
Porter angielski oryginalny.
Piwo angielskie oryginalne, słodkie i gorzkie
POLECA HANDEL

Braci Wróbel,

na Krakowskim-Przedmieściu, obok Kościoła S go Krzyża.
10—0 — 15158—

Korzystny Interes!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia **Sklep** z wiktuałami dystrybucją i wszelkiemi utensyljami, od 15-u lat istniejący w okylicy fabrycznej, za summę umiarkowaną. Wiadomość upraszа się zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. U. B.

—16171—4—4

Zarząd Zakładów Młyna Parowego Nadwiślańskiego

na Solcu Nr 2951,

podaje do publicznej wiadomości, że jest do wypuszczenia w dzierżawę dostawa koni dla wywózki chleba z Zakładu, do sklepów w różne punkta miasta i przedmieścia Pragi. Osoby życzące podjąć się podobnego przedsiebierstwa, raczą porozumieć się z Zarządem. —16366—3—3

PŁASZCZ

szopowy, suknem bronzowem pokryty, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 75.—Wiadomość u Kuśnierza Karola Rother, róg ulicy Wierzbowej i Senatorskiej, Nr 473b 25), w domu P. Brunwej. —16447—3—3

Dwa Składy Węgla i Drzewa

położone w miejscowościach nader korzystnych, są razem lub pojedynczo **zaraz do odstąpienia,** a to jedynie z powodu zmiany nieprzewidzianej w osobistych interesach. Bliższa wiadomość w Składzie Węgli, ulica Bracka Nr 4. —16516—2 - 6

Ser Smietankowy

Ronikera, funt po 28 kop., na całe cegiełki funt po kop. 26, sprzedaje Skład Mąki i Legumin St. Grützmacher, róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy.

—16568—2—10

Aparaty i naczynia gorzelane,

oraz **Beczki** transportowe i **Młynek** do słodu, są do sprzedania razem lub częściowo, w dobrach Lisowice, od stacji kolei W.-W. Koluszki wiorst 3. — 15992—4—3

Jest do sprzedania:

Salopa atłasowa na Lisach z kołnierzem i Mufką skunksową, okiennic okutych do sklepu i okien par 20, ulica Pawia Nr 5 nowy i kilka mieszkań pojedyńczych i dubeltowych, Stajnia i wozownia do wynajęcia zaraz, ulica Dzika Nr 37 nowy.

—16005 - 3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28, na całe cegiełki po kop. 26. Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 157—0 —11818—

KTO

życzy mieć rzeczywiście dobre i tanie

ZAPAŁKI

z Wiedeńskiej Fabryki T. Bieńkowskiego, przewyższające swą dobrocią wyroby innych fabrykantów pod firmy których obecnie podszywają się podrabiacze z swą nędzną produkcją, raczy się zgłosić do mego Handlu, w którym jest wielki zapas pomienionych zapałek, Nowy-Świat Nr 62. **St. Winiarski.**

—16102—6—6

Są do zbycia:
Dwa duże Lustra
w ciemnych ramach, **Konsola** mahoniowa **Kołnierz** duży i **Mufka** sobolowe, oraz piękny **Szal Indyjski** nowy. Wiadomość przy ulicy Szeroka Freta Nr 1, w bramie u stróża Franciszka. —16280—3—3

Sprzedaż Skór

HURTOWA i DETALICZNA
po cenach nader umiarkowanych
w Składach:
z Fabryk **J. Hauptman et Comp.** oraz **Zagranicznych.**
Elektoralna Nr 4 dom W-go Bernsteina.
Nalewki Nr 18 dom W-go Maliniaka.

—15819 6—6

PRZYRZĄD DO NAFTY

złożony z Beczki żelaznej, podstawy miar wszystkich, pompki i latarni czerwonej, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 53 (913), w sklepie korzennym. —16298—3 3

Jest do odstąpienia

RESTAURACJA

od Nowego roku, kompletnie urządzona, na lato z ogrodem i Lodownią, przy ulicy Aleksandrja Nr 6. —16313—3—3

ŚLIWKI TURECKIE

otrzymał handel **Braci Wróbel,** w większych partjach, i takowe poleca na pojedyńcze funty, również na pudy i funty.—15895 5—0

KROJU SUKIEN DAMSKICH,

podług metody rzeczywiście francuzkiej, naucza w 14 lekcjach z całą sumiennością **Kostecka** w pracowni swej, pod Nrem 60 na rogu Marszałkowskiej i Placu Zielonego.

—16252—3—6

DO SPRZEDANIA:

Szafa sosnowa na jesion lakierowana z półkami, urzędowej roboty.—**Kołnierz i Mufka** tumakowa, używane. Chmielna Nr 46, mieszkania 4. —15846—3—3

Jest do sprzedania zupełnie nowy
FORTEPIAN
(krótki) lub **Pianino, zegarek** złoty i srebrny, i **necesserka** grająca. Nadmienia się, że przedmioty te mogą być dane na **wypłatę** pod **gwarancją.** Nowy Świat Nr 18, mieszkania Nr 30, w podwórzu na prawo druga sień, od 12—5 po południu.

—16017—5—6



Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej OSTROWSKI i Spółki)

Nagrodzona **Medalem złotym** na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1874 r., a na poprzednich wystawach medalami: **złotym i srebrnym.**

poleca:

Młocarnie manežowe przenośne, trybowe i pasowe.
Młocarnie parowe z samopodawaczami zboża i Lokomobile do opalania węglem, drzewem, torfem i słomą, z najsłynniejszej fabryki angielskiej Marschall Sons et Comp. w Guinsborough, nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej wystawie warszawskiej.
Wialnie i Młynki do czyszczenia zboża rozmaitych systemów.
Arfy cylindrowe do czyszczenia i gatunkowania ziarna.
Arfy Meyer'a do oczyszczenia zboża z groszku. Nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej Wystawie Warszawskiej.
Sieczkarnie ręczne i manežowe różnej wielkości i różnych systemów.
Gniotowniki i płóczki do kartofli ręczne i manežowe.
Gniotowniki do zielonego i suchego słodu.
Kotły parowe, beczki transportowe do okowity i wszelkie wyroby kotlarskie z blachy żelaznej.
Pomniki, balustrady, schody żelazne i wszelkie inne odlewy.
Sikawki pożarne i ogrodowe, własnej fabryki, tudzież z fabryki Noéla w Paryżu i Douglas'a w Ameryce.
Pompy wszelkich wielkości i gatunków z fabryki własnej i W. et B. Douglas w Councetinut w Ameryce.

Przyjmuje zamówienia na żniwiarki i kosiarki wszelkich fabryk i systemów fabrycznych, szczególniej polecając:
Żniwiarkę Walter A. Wood'a, która oprócz kilkudziesięciu medali złotych etc. zagranicznych, pozyskała najwyższą liczbę punktów za doskonałość budowy i działania na konkursie żniwiarek w Rakowcu pod Warszawą, za co otrzymała **dyplom uznania.**
Kosiarkę Walter A. Wood'a odznaczającą się temiż co żniwiarka zaletami.
Żniwiarko-Kosiarkę Champion z fabryki Warder, Mitchen et Comp. Springfield, Ohio, **najlepszą** ze żniwiarek kombinowanych.

Zamówienia na wszelkie machiny i narzęcia przyjmują się

w Składzie Głównym Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczyzh i Odlewów,

przy ulicy Senatorskiej Nr 29, obok kościoła S-go Antoniego.

Pod tymże adresem należy przesyłać wszelkie listy i korrespondencje.—**Adres do telegramów: Administratorowi Ostrowskiemu.** 2—0 —16122

Katalog illustr. i Cennik na każde żądanie gratis wysyłamy.

Skład Herbaty

D. ESSIPOWA,

w Moskwie na Warwarkie w domu Znamenskiego klasztoru,

Sprzedaż od ćwierć funta do 1000 cybików.

Skład w Warszawie na Nalewkach, dom Wildera, Nr 2247A, u kupca Jakóba Braude,

Firma moja w prowincji Fy-czian w górach Wu-i wybiera najlepsze, ze wszystkich górnych miejscowości, pierwszego zbioru najpyszniejszą herbatę,

Upakowanie w guście chińskim nadzwyczaj piękne i bardzo mocne. Za dobroć herbaty zaręczam i odpowiadam.

Handlującym robie ustępstwa stosownie do ilości od 15% do 18%,

Herbata czarna Fucianska i Chubejską na ceny 1 rs. 20 kop., 1 rs. 40 kop., 1 rs. 60 kop. 1 rs. 80 kop., 2 rs., 2 rs. 20 kop., za funt. Upakowania w papierze i ołowiu, za Chińską fakturą, a po 2 rs. 50 kop. i 3 rs. za funt w blaszanych paczkach.

Mam bezpośrednie stosunki z Kjachtą i całą wschodnią Syberją, z Amurskim i Nadmorskim krajem, a w Chinach w Chańkou i Fuczau i innych portowych miastach.

Przyjmuje zamówienia na herbatę z Chin, przez Kjachtę lub Odessę, niemniej jak na 500 funtów sterlingów, a z Londynu nie mniej jak 100 cybików.

Panowie mający jakiekolwiek interessa, w wyżej wymienionych miejscowościach, raczą nadsyłać swe żądania do D. Essipowa w Moskwie.

Przyjmuje na siebie starania przy opłacie cła za Herbatę we wszystkich portowych komorach.— **D. Essipow.**

7—9 — 5146 —

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyncze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje, odstępuje się rabat.
Paski surowcowe do zeszywania pasów.
Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.
Papier szmerglowy po kop. 40 za librę.
Papier szkłem nabijany po kop. 35 za librę.
Płótno szmerglowe, po kop. 80 za librę.
Szmergiel, po kop. 18 za funt.
Kit do machin „Mastix" zwany, po kop. 13 za funt.
Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.
Filtry z węgla plastycznego, do cedzenia wody.

KRAFT & KUKSZ,

23—0 — 10,968 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.



PIANINA po rubli 275,

salonowe, z angielską mechaniką, z blatem metalowym, z pięknym i pełnym tonem, z trwałą konstrukcją, z poręczeniem, nadeszły w tych dniach do Składu Fortepianów Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy.

6—6 — 15646 —

OKULARY I KONSERWY

w oprawach stalowych, srebrnych, ze szkłami **periskopijnemi,** dobrane z wszelką ścisłością do każdego wzroku, za pomocą Optometru, **Szkła** powiększające powiększające do czytania drobnego druku, **Lupy** rozmaitej konstrukcji, **Perspektywki teatralne** w cenie od rs. 2 kop. 25, **Lorynetki** damskie i **Pincenez,** w zakładzie

JULJANA WEISBLUM,

Optyka i Mechanika, ulica Nowo-Senatorska Nr 477a obok Apteki.

3—3 — 16193 —

FABRYKA
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO
HABERBUSZ & SCHIELE.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Panów Kupców i Restauratorów, tu i na prowincji zamieszkałych, iż przysposobiwszy odpowiedni zapas odleżałego i smacznego Piwa Bawarskiego jesiennej fabrykacji, obecnie już wszelkie zlecenia w całości wypełnić jest w stanie, odleżałym zaś Piwem **Bock-Bier i Wiedeńskim** dopiero za cztery tygodnie służyć będzie mogła.

3—3 — 16.429 —

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

o pół siódmej oktawy w dobrym stanie, dobry do początków za cenę rs. 80, wiadomość ulica Chłodna, róg Żelaznej Nr 21, dom Głogowskiego, mieszkania Nr 15. Zastać można od 10 do 12. —16384 —3 —3



Są do sprzedania

GARNITURY MEBLI

różnego fasonu. Tamże jest Otoman-Sofa elegancka, Szesląg, Fotele i wiele innych rzeczy. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki robót tapicerskich, ulica Leszno Nr 49 u Tapicera A. Rzepczyńskiego. —16314—3—6

Przechodząc z Teatru przez Senatorsk[ą] Rymarską, do rogu Leszna, zgubionym zosta[ł]

Kolczyk złoty

z kameą przedstawiającą Amorka. Łaskaw[y] znalazca zechce odnieść do domu pry[y] uli[cy] Leszno Nr 2 w podwórzu na 2 piętrze [mie]szkania Nr 20 za wynagrodzeniem [...] P. P. Jubilerów uprasza się o zwróce[nie u]wagi na podobny kolczyk. —16571—1—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою.